

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 1

1. Tymi słowami przemawiał Mojżesz do całego Izraela za Jordanem na pustyni, w Arabie naprzeciw Suf, między Paran, Tofel, Laban, Chaserot i Di-Zahab. 2. Jedenaście dni drogi jest przez góry Seir z Horebu do Kadesz-Barnea. 3. W czterdziestym roku, jedenastym miesiącu, w pierwszym dniu miesiąca Mojżesz powiedział Izraelitom wszystko, co mu Pan dla nich zlecił. 4. Po pokonaniu Sichona, króla Amorytów, mieszkającego w Cheszbonie, i Oga, króla Baszanu, mieszkającego w Asztarot w Edrei, 5. za Jordanem, w kraju Moabu, począł Mojżesz wpajać to prawo, mówiąc: 6. Pan, nasz Bóg, mówił do nas na Horebie: Już dość waszego pobytu na tej górze. 7. Ruszajcie, idźcie, ciągnijcie ku góróm Amorytów, do wszystkich pobliskich narodów [osiadłych] w Arabie, w górach, w Szefeli, w Negebie, nad brzegiem morskim, w ziemi Kananejczyków i w Libanie: aż po wielką rzekę Eufrat. 8. Patrzcie, wydaję wam ten kraj. Idźcie, posiadźcie tę ziemię, którą Pan poprzysiągł dać Abrahamowi, Izaakowi, Jakubowi, a po nich ich potomstwu. 9. I rzekłem wam w owym czasie: Ja sam nie mogę już nosić ciężaru was wszystkich. 10. Pan, wasz Bóg, rozmnożył was: dziś jesteście liczni niby gwiazdy na niebie. 11. A Pan, Bóg ojców naszych, niech was jeszcze tysiąckrotnie pomnoży i błogosławi wam, jak to obiecał. 12. Jak zdołam sam udźwignąć wasz ciężar, wasze brzemie i wasze spory? 13. Wybierzcie sobie w waszych pokoleniach mężów rozumnych, mądrych i szanowanych, abym ich postawił wam na czele. 14. Odpowiedzieliście mi: Dobre jest, co zamierzasz uczynić. 15. Wtedy wybrałem spośród głów waszych pokoleń mężów mądrych, szanowanych i dałem wam ich za waszych przewodników: naczelników nad tysiącami i naczelników nad setkami, naczelników nad pięćdziesięcioma i naczelników nad dziesięcioma jako zwierzchników nad waszymi pokoleniami. 16. Wtedy to rozkazałem waszym sędziom: Przesłuchujcie braci waszych, rozstrzygajcie sprawiedliwie spór każdego ze swym bratem czy też z przybyszem. 17. W sądzie unikajcie stronniczości, wysłuchujcie małego i wielkiego, nie lękajcie się nikogo, gdyż jest to sąd Boży. Gdyby wam sprawa wydawała się za trudna, mnie ją przedstawcie, abym ją wysłuchał. 18. W owym czasie poleciłem wam wszystko, co macie czynić. 19. Potem opuściliśmy Horeb i szliśmy przez całą tę pustynię wielką i straszną, którą widzieliście, w kierunku gór Amorytów, jak nam polecił Pan, nasz Bóg, i doszliśmy do Kadesz-Barnea. 20. Wtedy wam powiedziałem: Przyszliście aż do gór Amorytów, które nam daje Pan, nasz Bóg. 21. Patrz! Pan, twój Bóg, wydał tobie tę ziemię. Wejdz, weź ją w posiadanie, jak ci obiecał Pan, Bóg twoich ojców. Nie lękaj się, nie trać ducha! 22. Wtedy przystąpiliście do mnie wszyscy i rzekliście: Wyślijmy mężów przed sobą celem zbadania kraju i poznania drogi, którą mamy iść, oraz miast, do których mamy wkroczyć. 23. Rzecz wydała mi się dobra. I wziąłem spośród was dwunastu mężów, po jednym z każdego pokolenia. 24. Oni wyruszyli, poszli w góry i dotarli aż do doliny Eszkoł, którą zbadali. 25. Wzięli w ręce trochę z owocu tej ziemi, przynieśli wam i takie złożyli sprawozdanie: Kraj, który nam daje Pan, nasz Bóg, jest dobry. 26. Lecz nie chcieliście iść i wzgardziliście

nakazem Pana, waszego Boga. **27.** Szemraliście w namiotach, mówiąc: Z nienawiści do nas wyprowadził nas Pan z ziemi egipskiej, by wydać nas w ręce Amorytów na zagładę. **28.** Gdzież pójdziemy? Nasi bracia napełnili nam serce strachem, mówiąc: Lud to jest liczniejszy i wyższy wzrostem od nas, miasta ogromne, obwarowane aż do nieba. Widzieliśmy tam nawet synów Anaka. **29.** I rzekłem wam: Nie drżycie, nie lękajcie się ich. **30.** Pan, Bóg wasz, który idzie przed wami, będzie za was walczył, podobnie jak uczynił w Egipcie na waszych oczach. **31.** Widziałeś też i na pustyni: Pan niósł cię, jak niesie ojciec swego syna, całą drogę, którą szliście, aż dotarliście do tego miejsca. **32.** Jednak mimo to nie ufaliście Panu, Bogu waszemu, **33.** idącemu przed wami w drodze, by wam szukać miejsca pod obóz - nocą w ogniu, by wam oświecić drogę, a za dnia w obłoku. **34.** Gdy usłyszał Pan głos mów waszych, rozgniewał się i przysiągł, mówiąc: **35.** Ani jeden człowiek z tego przewrotnego pokolenia nie ujrzy pięknej krainy, którą poprzysiągłem dać przodkom waszym, **36.** z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego. On ją zobaczy. Jemu i jego synom dam ten kraj, po którym chodził, gdyż on okazał pełne posłuszeństwo Panu. **37.** Przez was i na mnie rozgniewał się Pan, mówiąc: I ty tam nie wejdiesz. **38.** Jozue, syn Nuna, który ci służy, on tam wejdzie. Jemu dodaj odwagi, gdyż on wprowadzi Izraela w posiadanie [tej ziemi]. **39.** Maleństwa wasze, o których mówiliście, że staną się łupem, i synowie wasi, którzy dziś dobra od zła nie odróżniają, oni tam wejdą, dam ją im, i oni ją posiadą. **40.** A wy zawróćcie i idźcie przez pustynię w kierunku Morza Czerwonego. **41.** Odpowiedzieliście mi: Zgrzeszyliśmy przeciw Panu, pójdziemy i będziemy walczyć, jak nam rozkazał Pan, nasz Bóg. I każdy z was przypasał sobie broń, bo uznaliście za łatwe wejście na góry. **42.** I rzekł Pan do mnie: Powiedz im: Nie chodźcie, nie walczcie, gdyż nie jestem wśród was; byście nie byli rozgromieni przez wrogów. **43.** Ostrzegłem was, lecz nie chcieliście słuchać, wzgardziliście nakazem Pana, ruszyliście, poszliście w góry. **44.** Wyszli naprzeciw wam Amoryci, mieszkający w tych górach, gonili was, jak to czynią pszczoły, i pobili was w Seirze aż do Chorma. **45.** Wróciliście i płakaliście przed Panem, a nie wysłuchał Pan waszego wołania i nie zwrócił na was uwagi. **46.** Zatrzymaliście się w Kadesz na wiele dni - na cały czas waszego pobytu.

Rozdział 2

1. Wtedy zawracając, ruszyliśmy przez pustynię w kierunku Morza Czerwonego, jak mi powiedział Pan. Przez długi czas okrążaliśmy góry Seir. **2.** I Pan mi powiedział: **3.** Dosyć tego krążenia po tych górach. Zwróćcie się na północ. **4.** Lecz daj polecenie ludowi: Przejdziecie przez posiadłość braci waszych, synów Ezawa, mieszkających w Seirze. Oni się was lękają, lecz strzeżcie się bardzo. **5.** Nie zaczepiajcie ich, gdyż nie dam wam nic z ich ziemi, nawet tyle, co stopa zakryje, bo Ezawowi dałem na własność góry Seir. **6.** Pokarm do jedzenia kupujcie od nich za pieniądze! Nawet wodę do picia nabywajcie od nich za zapłatą! **7.** Przecież Pan, twój Bóg, który ci błogosławił w pracach twych rąk, opiekuje się twoją wędrówką po tej wielkiej pustyni. Oto czterdzieści lat Pan, twój Bóg, jest z tobą, i niczego ci nie brakowało. **8.** Odeszliśmy więc od braci naszych, synów Ezawa, mieszkających w Seirze, przez Arabę,

Elat i Esjon-Geber. Zawróciliśmy i wyruszyliśmy w kierunku pustyni Moabu. **9.** Wtedy rzekł do mnie Pan: Nie napadaj na Moabitów, nie podejmuj z nimi wojny, bo nie oddam ci nic z ich ziemi na własność, gdyż synom Lota dałem na własność Ar. **10.** - Poprzednio mieszkali w niej Emici, naród wielki, liczny i wysoki jak Anakici. **11.** Zaliczano ich do Refaitów, jak i Anakitów. Lecz Moabici nazywają ich Emitami. **12.** W Seirze mieszkali dawniej Choryci, lecz synowie Ezawa wypędzili ich i wyniszczyli, aby się osiedlić na ich miejscu, jak uczynił Izrael w ziemi, którą mu Pan dał w posiadanie. - **13.** A teraz w drogę! Przejdźcie przez potok Zared! Przeszliśmy więc przez potok Zared. **14.** Cały czas podróży od Kadesz-Barnea do potoku Zared wynosił trzydzieści osiem lat, aż wyginęło w obozie całe pokolenie mężów zdatnych do walki, jak im to Pan poprzysiągł. **15.** Tak zaciążyła nad nimi ręka Pana, aby ich usunąć z obozu, aż do zupełnego zniknięcia. **16.** Skoro wyginęli spośród ludu wszyscy mężowie zdadni do wojny, **17.** rzekł do mnie Pan: **18.** Ty dziś masz przejść Ar, granicę Moabu, **19.** aby przybliżyć się do synów Ammona. Nie zaczepiaj ich, nie wszczynaj z nimi wojny, gdyż nie dałem ci na własność niczego z ziemi synów Ammona, ponieważ synom Lota dałem ją na własność. **20.** - Również tę ziemię zamieszkiwali poprzednio Refaici, których Ammonici nazywali Zamzummitami. **21.** Naród to wielki, liczny i wysoki jak Anakici. Wytracił ich Pan przed Ammonitami, którzy ich wypędzili i osiedlili się na ich miejscu. **22.** Tak też uczynił mieszkającym w Seirze synom Ezawa, wytracając przed nimi Chorytów, których oni wypędzili i sami zamieszkali na ich miejscu aż do tego czasu. **23.** W ten sposób i Chiwwitów, zamieszkujących miejscowości aż do Gazy, wytracili Kaftoryci, którzy przybyli z Kaftor, by się na ich miejscu osiedlić. **24.** Wstańcie, zwińcie namioty, przekroczcie potok Arnon! Patrz, dałem ci w ręce Sichona, Amorytę, króla Cheszbonu, i jego ziemię. Zaczynaj ją zajmować. Wypowiedz mu wojnę! **25.** Od dziś zaczynam napełniać bojażnią i strachem przed wami wszystkie narody pod całym niebem. Kto tylko o tobie usłyszy, zacznie się bać i drzeć przed tobą. **26.** Wysłałem więc posłów z pustyni Kedemot do Sichona, króla Cheszbonu, ze słowami pokojowymi: **27.** Pozwól mi przejść przez twą ziemię. Pójdę gościńcem, nie skręcając ni w prawo, ni w lewo. **28.** Żywność sprzedasz mi za pieniądze, bym miał co jeść. Nawet wodę dasz mi za opłatą, bym miał co pić. Pozwól mi tylko przejść pieszko, **29.** jak mi to uczynili synowie Ezawa, mieszkający w Seirze, i Moabici, mieszkający w Ar, aż przejdę przez Jordan do ziemi, którą mi daje Pan, nasz Bóg. **30.** Lecz Sichon, król Cheszbonu, nie zgodził się na nasze przejście obok niego, gdyż Pan, twój Bóg, uczynił nieustępliwym jego ducha i twardym jego serce, aby go oddać w twe ręce, jak to jest dzisiaj. **31.** Wtedy tak rzekł mi Pan: Patrz, zacząłem oddawać ci na łup Sichona i jego ziemię. Zaczynaj zajmować, bierz w posiadanie jego kraj! **32.** I wyszedł przeciw nam Sichon i cały lud jego na wojnę do Jahsy. **33.** Pan, Bóg nasz, wydał go nam i pobiliśmy jego samego, synów jego i cały jego lud. **34.** W tym czasie zdobyliśmy wszystkie jego miasta i klątwą obłożyliśmy każde miasto, mężczyzn, kobiety i dzieci, nie oszczędzając niczego **35.** oprócz zwierząt, które sobie zabraliśmy, i łupu z miast przez nas zajętych. **36.** Od Aroeru, leżącego na brzegu potoku Arnon, i od miasta, które jest w dolinie, aż do Gileadu nie było dla nas grodu niedostępnego: wszystkie nam dał Pan, Bóg nasz. **37.** Ale

do kraju synów Ammona nie zbliżyłeś się ani do okolicy potoku Jabbok, ani do miast w górach, ani do żadnego miejsca, do którego zabronił ci iść Pan, Bóg nasz.

Rozdział 3

1. Następnie zawróciliśmy i poszliśmy w kierunku Baszanu, którego król, Og, wyszedł nam naprzeciw z całym swym ludem, by wydać nam bitwę w Edrei. 2. Wtedy rzekł do mnie Pan: Nie lękaj się go, bo wydałem w twoje ręce jego samego, cały jego lud i ziemię. Postąpisz z nim jak z Sichonem, królem Amorytów, który mieszka w Cheszbonie. 3. I Pan, Bóg nasz, wydał nam w ręce również Oga, króla Baszanu, i cały jego lud. I wytępiłszy go tak, że nikt nie ocalał. 4. W tym czasie zdobyliśmy wszystkie jego miasta, nie było grodu nie zajętego: sześćdziesiąt miast i cały obszar Argob, królestwo Oga w Baszanie. 5. To wszystko są miasta obwarowane wysokimi murami, potężnymi bramami i zaworami, nie licząc wielu miast otwartych. 6. Obłożyliśmy je klątwą, jak uczyniliśmy Sichonowi, królowi Cheszbonu; klątwie podlegało miasto, mężczyźni, kobiety i dzieci. 7. A wszystkie zwierzęta i łup z miasta zostawiliśmy dla siebie. 8. Przejęliśmy w owym czasie z rąk dwóch królów amoryckich ziemię za Jordanem od potoku Arnon aż do gór Hermonu. 9. Sydończycy nazywają Hermon Sirion, Amoryci zaś zwą go Senir. 10. Wszystkie miasta na równinie, cały Gilead, cały Baszan - aż do Salka i Edrei, miast w królestwie Oga w Baszanie, 11. gdyż Og, król Baszanu, był ostatnim z Refaitów. Jego grobowiec żelazny jest w Rabbat Ammonitów: dziewięć łokci długi, cztery łokcie szeroki, [mierzony] według łokcia zwyczajnego. 12. Posiedliśmy w tym czasie całą tę ziemię, od Aroeru nad potokiem Arnon. Połowę gór Gileadu z jego miastami oddałem ludziom z pokolenia Rubena i Gada. 13. Resztę Gileadu i cały Baszan - królestwo Oga, dałem połowie pokolenia Manassesa: cały obszar Argob i cały ten obszar Baszanu nosił nazwę Ziemia Refaitów. 14. Jair, potomek Manassesa, zdobył cały obszar Argob aż po granicę Geszurytów i Maakatytów i nazwał go swoim imieniem. I do dziś dnia zwą tę część Baszanu "Osiedlami Jaira". 15. Makirowi oddałem Gilead, 16. a Rubenitom i Gadytom dałem część Gileadu aż do doliny potoku Arnon z granicą pośrodku doliny, potem aż do potoku Jabbok, do granic synów Ammona; 17. w końcu jeszcze Arabę z Jordanem jako granicą, od Kinneret do morza Araby, Morza Słonego, do stoków Pisga od wschodu. 18. W tym czasie dałem wam taki nakaz: Pan, Bóg wasz, dał wam w posiadanie tę ziemię; wy wszyscy zdolni do noszenia broni pójdziecie uzbrojeni na czele waszych braci Izraelitów. 19. Tylko wasze żony, dzieci i trzody - gdyż macie wielkie trzody - zostaną w waszych miastach, które wam oddałem, 20. aż Pan da odpoczynek [po wędrówce] waszych braci, jak i waszej, i oni posiadą ziemię daną im przez Pana, Boga waszego, za Jordanem. Wtedy wróci każdy do swej posiadłości, którą wam przydzieliłem. 21. W tym czasie poleciłem Jozuemu: Twoje oczy widziały wszystko, co uczynił Pan, Bóg wasz, dwom królom; tak samo Pan uczyni wszystkim królestwom, do których ty przyjdiesz. 22. Nie bój się ich, bo Pan, Bóg wasz, będzie za was walczył. 23. Wtedy prosiłem Pana: 24. Panie mój, Boże, Tyś zaczął swojemu słudze objawiać swą moc i rękę potężną. Któryż bóg na

niebie lub na ziemi dokonał takich dzieł i czynów potężnych jak Twoje? **25.** Chciałbym przejść, by zobaczyć tę piękną ziemię za Jordanem i te piękne góry, i Liban. **26.** Lecz przez was rozgniewał się na mnie Pan i nie wysłuchał mnie. I rzekł Pan do mnie: Dość, nie mów Mi o tym więcej! **27.** Wejdź na szczyt Pisga i podnieś oczy na zachód, północ, południe, wschód, i oglądaj krainę na własne oczy, bo tego Jordanu nie przejdziesz. **28.** Wydaj polecenie Jozuemu, umocnij go i utwierdź, gdyż on pójdzie na czele tego ludu i on mu da w posiadanie ziemię, którą zobaczysz. **29.** Tak pozostaliśmy w dolinie naprzeciw Bet-Peor.

Rozdział 4

1. A teraz, Izraelu, słuchaj praw i nakazów, które uczę was wypełniać, abyście żyli i doszli do posiadania ziemi, którą wam daje Pan, Bóg waszych ojców. **2.** Nic nie dodacie do tego, co ja wam nakazuję, i nic z tego nie odejmiecie, zachowując nakazy Pana, Boga waszego, które na was nakładam. **3.** Widzieliście na własne oczy, co uczynił Pan w Baal-Peor, jak każdego człowieka, który poszedł za Baalem z Peor, wytracił Pan spośród was; **4.** a wy, coście przylgnęli do Pana, Boga waszego, dzisiaj wszyscy żyjecie. **5.** Patrzcie, nauczałem was praw i nakazów, jak mi rozkazał czynić Pan, Bóg mój, abyście je wypełniali w kraju, do którego idziecie, by objąć go w posiadanie. **6.** Strzeżcie ich i wypełniajcie je, bo one są waszą mądrością i umiejętnością w oczach narodów, które usłyszawszy o tych prawach, powiedzą: Z pewnością ten wielki naród to lud mądry i rozumny. **7.** Bo któryż wielki naród ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekroć Go wzywamy? **8.** Któryż wielki naród ma prawa i nakazy tak sprawiedliwe, jak całe to Prawo, które ja wam dziś daję? **9.** Tylko się strzeż bardzo i pilnuj siebie, byś nie zapomniał o tych rzeczach, które widziały twe oczy, by z twego serca nie uszły po wszystkie dni twego życia, ale ucz ich swych synów i wnuków. **10.** W dniu, w którym stanąłeś przed obliczem Pana, Boga swego, na Horebie, rzekł Pan do mnie: Zgromadź Mi naród, niech usłyszają me słowa, aby się nauczyli Mnie bać przez wszystkie dni życia na ziemi i nauczyli tego swoich synów. **11.** Wtedy przybliżyliście się i stanęliście pod górą, a góra płonęła ogniem aż do nieba, okryta mrokiem, ciemnością i chmurą. **12.** I przemówił do was Pan, Bóg wasz, spośród ognia. Dźwięk słów słyszeliście, ale poza głosem nie dostrzegliście postaci. **13.** Oznajmił wam swe przymierze, gdy rozkazał wam wypełniać Dziesięć Przykazań i napisał je na dwóch tablicach kamiennych. **14.** W tym czasie rozkazał mi Pan uczyć was praw i nakazów, byście je wypełniali w kraju, do którego wchodzić, by objąć go w posiadanie. **15.** Baczcie pilnie - skoro nie widzieliście żadnej postaci w dniu, w którym mówił do was Pan spośród ognia na Horebie - **16.** abyście nie postąpili niegodziwie i nie uczynili sobie rzeźby przedstawiającej podobiznę mężczyzny lub kobiety, **17.** podobiznę jakiegokolwiek zwierzęcia, które jest na ziemi, podobiznę jakiegokolwiek ptaka latającego pod niebem, **18.** podobiznę czegokolwiek, co pełza po ziemi, podobiznę ryby, która jest w wodach - pod ziemią. **19.** Gdy podniesiesz oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, i wszystkie zastępy niebios, obys nie pozwolił się zwieść, nie oddawał im pokłonu i nie służył, bo Pan, Bóg twój, przydzielił

je wszystkim narodom pod niebem. **20.** A was Pan wybrał sobie, wyprowadził was z pieca do topienia żelaza, z Egiptu, abyście się stali Jego ludem, Jego własnością, jak dziś jesteście. **21.** Z waszego powodu rozgniewał się na mnie Pan i przysiągł, że nie przejdę Jordanu, nie wejdę do pięknej ziemi, którą wam daje Pan, Bóg wasz, w posiadanie. **22.** Ja bowiem umrę w tej ziemi, nie przejdę Jordanu, lecz wy go przejdziecie i posiadacie tę piękną ziemię. **23.** Strzeżcie się, byście nie zapomnieli przymierza Pana, Boga waszego, które zawarł z wami, i nie uczynili sobie wyobrażenia w rzeźbie tego wszystkiego, co wam zabronił Pan, Bóg wasz. **24.** Bo Pan, Bóg wasz, jest ogniem trawiącym. On jest Bogiem zazdrosnym. **25.** Gdy wydacie na świat synów i wnuków i dożyjecie starości w tym kraju, a sprzeniewierzycie się i uczynicie sobie posągi, podobiznę czegokolwiek, czyniąc to, co jest złe w oczach Pana, waszego Boga, drażniąc Go, **26.** biorę dziś niebo i ziemię przeciwko wam na świadków, że prędko zostaniecie wytraceni z powierzchni ziemi, do której idziecie przez Jordan, aby ją posiąść. Niedługo zabawicie na niej, gdyż na pewno zostaniecie wytopieni. **27.** Rozproszy was Pan między narodami i mało z was zostanie wśród obcych ludów, dokąd was Pan uprowadzi do niewoli. **28.** Będziecie tam służyli bogom cudzym: dziełom rąk ludzkich z drewna i z kamienia, które nie widzą, nie słyszą, nie jedzą i nie czują. **29.** Wtedy będziecie szukali Pana, Boga waszego, i znajdziecie Go, jeżeli będziecie do Niego dążyli z całego serca i z całej duszy. **30.** W swym utrapieniu, gdy wszystko to was spotka, w ostatnich dniach nawrócicie się do Pana, Boga swego, i będziecie słuchać Jego głosu. **31.** Gdyż Bogiem miłosiernym jest Pan, Bóg wasz, nie opuści was, nie zgładzi i nie zapomni o przymierzu, które poprzysiągł waszym przodkom. **32.** Zapytaj dawnych czasów, które były przed tobą, zaczynając od dnia, w którym Bóg stworzył człowieka na ziemi, [zapytaj] od jednego krańca niebios do drugiego, czy nastąpiło tak wielkie wydarzenie jak to lub czy słyszano o czymś podobnym? **33.** Czy słyszał jakiś naród głos Boży z ognia, jak ty słyszałeś, i pozostał żywy? **34.** Czy usiłował Bóg przyjść i wybrać sobie jeden naród spośród innych narodów przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem, dziełami przerażającymi, jak to wszystko, co tobie uczynił Pan, Bóg twój, w Egipcie na twoich oczach? **35.** Widziałeś to wszystko, byś poznał, że Pan jest Bogiem, a poza Nim nie ma innego. **36.** Z niebios pozwolił ci słyszeć swój głos, aby cię pouczyć. Na ziemi dał ci zobaczyć swój ogień ogromny i słyszeć swoje słowa spośród ognia. **37.** Ponieważ umiłował twych przodków, wybrał po nich ich potomstwo i wyprowadził cię z Egiptu sam ogromną swoją potęgą. **38.** Na twoich oczach, ze względu na ciebie wydziedziczył obce narody, większe i silniejsze od ciebie, by cię wprowadzić w posiadanie ich ziemi, jak to jest dzisiaj. **39.** Poznaj dzisiaj i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego. **40.** Strzeż Jego praw i nakazów, które ja dziś polecam tobie wypełniać; by dobrze ci się wiodło i twym synom po tobie; byś przedłużył swe dni na ziemi, którą na zawsze daje ci Pan, Bóg twój. **41.** Wtedy Mojżesz wyznaczył trzy miasta za Jordanem na wschodzie, **42.** by tam mógł uciec zabójca, który by nieumyślnie zabił bliźniego, nie mając przedtem do niego nienawiści. Chroniąc się do jednego z tych miast, będzie mógł ocalić życie. **43.** Beser na pustyni, na

płaskowyżu - dla Rubenitów; Ramot w Gileadzie - dla Gadytów i Golan w Baszanie - dla Manassytów. **44.** Takie prawo dał Mojżesz Izraelitom. **45.** Takie świadectwa, nakazy i postanowienia ogłosił Mojżesz Izraelitom po wyjściu z Egiptu, **46.** za Jordanem w dolinie, naprzeciw Bet-Peor, w kraju Sichona, króla Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie. Pokonał go Mojżesz i Izraelici po wyjściu z Egiptu **47.** i zawładnęli jego krajem, jak i [krajem] Oga, króla Baszanu; dwu królów amoryckich za Jordanem na wschodzie **48.** od Aroeru na brzegu potoku Arnon, aż do góry Sirion, to jest Hermonu, **49.** i całą Arabę za Jordanem na wschodzie, aż do morza Araby u stóp Pisga.

Rozdział 5

1. Mojżesz zwołał całego Izraela i rzekł do niego: Słuchaj, Izraelu, praw i przykazań, które ja dziś mówię do twych uszu, ucz się ich i dbaj o to, aby je wypełniać. **2.** Pan, Bóg nasz, zawarł z nami przymierze na Horebie. **3.** Nie zawarł Pan tego przymierza z ojcami naszymi, lecz z nami, którzy tu dzisiaj wszyscy żyjemy. **4.** Spośród ognia na górze mówił Pan z wami twarzą w twarz. **5.** W tym czasie ja stałem między Panem a wami, aby wam oznajmić słowa Pana, gdyście się bali ognia i nie weszli na górę. A On mówił: **6.** Jam jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **7.** Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie. **8.** Nie będziesz czynił sobie żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko albo na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodzie, pod ziemią. **9.** Nie będziesz oddawał im pokłonu ani nie będziesz im służył, bo Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia - tych, którzy Mnie nienawidzą, **10.** a okazuje łaskę do tysiącznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań. **11.** Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, w błahych rzeczach, bo nie dozwoli Pan, by pozostał bezkarny ten, kto wzywa Jego imienia w błahych rzeczach. **12.** Będziesz zważał na szabat, aby go święcić, jak ci nakazał Pan, Bóg twój. **13.** Sześć dni będziesz się trudził i wykonywał wszelką twą pracę, **14.** lecz dzień siódmy jest szabatem Pana, Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani przybysz, który przebywa w twoich bramach; aby wypoczęli twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty. **15.** Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabatu. **16.** Czcij swego ojca i swoją matkę, jak ci nakazał Pan, Bóg twój, abyś długo żył i aby ci się dobrze powodziło na ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój. **17.** Nie będziesz zabijał. **18.** Nie będziesz cudzołożył. **19.** Nie będziesz kradł. **20.** Nie będziesz mówił fałszywie przeciw bliźniemu swemu jako świadek. **21.** Nie będziesz pożądał żony swojego bliźniego. Nie będziesz pragnął domu swojego bliźniego ani jego pola, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twojego bliźniego. **22.** Te słowa wyrzekł Pan do waszego zgromadzenia na górze spośród ognia, obłoku i ciemności donośnym głosem, niczego nie dodając. Napisał je na dwu tablicach

kamiennych i dał mi je. **23.** Gdy usłyszeliście głos spośród ciemności, a góra płonęła ogniem, podeszli do mnie wszyscy wodzowie pokoleń i starsi, **24.** i rzekli: Oto Pan, Bóg nasz, okazał nam swoją chwałę i wielkość. Głos Jego słyszeliśmy spośród ognia. Dziś widzieliśmy, że Bóg może przemówić do człowieka, a on pozostanie żywy. **25.** Czemu teraz mamy umrzeć? Ten bowiem ogromny ogień nas pochłonie. Jeśli jeszcze nadal będziemy słuchać głosu Pana, Boga naszego, pomrzemy. **26.** Która istota cielesna usłyszała głos Boga Żywego, przemawiającego spośród ognia, jak my, i pozostała żywa? **27.** Przybliź się i słuchaj tego wszystkiego, co mówi Pan, Bóg nasz. Mów nam wszystko, co powie do ciebie Pan, Bóg nasz, a my usłuchamy i wykonamy to. **28.** Pan usłyszał wasze głośnie słowa, gdy mówiliście do mnie. I rzekł mi Pan: Usłyszałem głośnie słowa tego ludu, które wypowiedzieli do ciebie. Słuszne jest wszystko to, co ci powiedzieli. **29.** Oby zawsze mieli w sercu tę samą bojaźń przede Mną i zachowywali zawsze wszystkie moje przykazania po wszystkie dni, aby się dobrze powodziło im i synom ich na wieki. **30.** Idź i powiedz im: Wróćcie do swoich namiotów! **31.** A ty zostań tutaj ze Mną. Oznajmię ci wszystkie moje polecenia, prawa i nakazy, jakich masz ich nauczyć, aby je wypełniali na ziemi, którą Ja im daję na własność. **32.** Przeto starajcie się wypełniać wszystko, co wam nakazał Pan, Bóg wasz: Nie odstępujcie od tego ani na prawo, ani na lewo. **33.** Idźcie dokładnie drogą wyznaczoną wam przez Pana, Boga waszego, byście mogli żyć, by dobrze wam się wiodło i byście długo przebywali na ziemi, którą macie posiąść.

Rozdział 6

1. Takie są polecenia, prawa i nakazy, których nauczyć was polecił mi Pan, Bóg wasz, abyście je wypełniali na ziemi, do której idziecie, by ją posiąść. **2.** Będziesz się bał Pana, Boga swego, zachowując wszystkie Jego nakazy i prawa, które ja tobie rozkazuję wypełniać, tobie, twym synom i wnukom, po wszystkie dni życia twego, byś długo mógł żyć. **3.** Słuchaj, Izraelu, i pilnie tego przestrzegaj, aby ci się dobrze powodziło i abyś się bardzo rozmnożył, jak ci przyrzekł Pan, Bóg ojców twoich, że ci da ziemię opływającą w mleko i miód. **4.** Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem - Pan jedynie. **5.** Będziesz więc miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił. **6.** Pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. **7.** Wpoisz je twoim synom, będziesz o nich mówił, przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu. **8.** Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. One ci będą ozdobą między oczami. **9.** Wypisz je na odrzwiach swojego domu i na twoich bramach. **10.** Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, o której poprzysiągł przodkom twoim: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, że da tobie miasta wielkie i bogate, których nie budowałeś, **11.** domy pełne wszelkich dóbr, których nie zbierałeś, wykopane studnie, których nie kopałeś, winnice i gaje oliwne, których nie sadziłeś, kiedy będziesz jadł i nasycisz się, **12.** strzeż się, byś nie zapomniał o Panu, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **13.** Będziesz się bał Pana, Boga swego, będziesz Mu służył i na Jego imię będziesz przysięgał. **14.** Nie pójdziecie za cudzymi bogami, spomiędzy

bogów okolicznych narodów, **15.** bo Pan, Bóg twój, który jest u ciebie, jest Bogiem zazdrosnym; by się nie rozpałił na ciebie gniew Pana, Boga twego, i nie zmiotł cię z powierzchni ziemi. **16.** Nie będziecie wystawiali na próbę Pana, Boga waszego, jak wystawialiście Go na próbę w Massa. **17.** Będziecie pilnie strzec poleceń Pana, Boga waszego, Jego świadectwa i praw, które wam zlecił. **18.** Czyń, co jest prawe i dobre w oczach Pana, aby ci się dobrze powodziło i abyś wreszcie wziął w posiadanie piękną ziemię, którą poprzysiął Pan przodkom twoim, **19.** przepędzając przed tobą wszystkich wrogów twoich. Tak zapowiedział Pan. **20.** Gdy syn twój zapyta cię kiedyś: Jakie jest znaczenie tych świadectw, praw i nakazów, które wam zlecił Pan, Bóg nasz? **21.** odpowiesz swojemu synowi: Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką. **22.** Uczynił na oczach naszych znaki i cuda wielkie przeciwko Egipcjowi, faraonowi i całemu jego domowi. **23.** Wyprowadził nas stamtąd, by iść z nami i przyprowadzić nas do ziemi, którą poprzysiął naszym przodkom. **24.** Wtedy rozkazał nam Pan wykonywać wszystkie te prawa, bać się Pana, Boga naszego, aby zawsze dobrze nam się wiodło i aby nas zachował przy życiu, jak to dziś czyni. **25.** Na tym polega nasza prawość, aby pilnie przestrzegać wszystkich tych poleceń wobec Pana, Boga naszego, jak nam nakazał.

Rozdział 7

1. Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść, usunie liczne narody przed tobą: Chittytów, Girgaszytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów: siedem narodów liczniejszych i potężniejszych od ciebie. **2.** Pan, Bóg twój, odda je tobie, a ty je wytępisz, obłożysz je klątwą, nie zawrzesz z nimi przymierza i nie okażesz im litości. **3.** Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw: ich synowi nie oddasz za małżonkę swojej córki ani nie weźmiesz od nich córki dla swojego syna, **4.** gdyż odwiodłaby twój syn ode Mnie, by służył cudzym bogom. Wówczas rozpałiłby się gniew Pana na was i prędko by was zniszczył. **5.** Ale tak im macie uczynić: ołtarze ich zburzycie, ich stele połamiecie, aszery wytniecie, a posągi spalicie ogniem. **6.** Ty bowiem jesteś narodem poświęconym Panu, Bogu twojemu. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, byś spośród wszystkich narodów, które są na powierzchni ziemi, był ludem będącym Jego szczególną własnością. **7.** Pan wybrał was i znalazł upodobanie w was nie dlatego, że licznie przewyższacie wszystkie narody, gdyż ze wszystkich narodów jesteście najmniejszym, **8.** lecz ponieważ Pan was umiłował i chce dochować przysięgi danej waszym przodkom. Wyprowadził was mocną ręką i wybawił was z domu niewoli, z ręki faraona, króla egipskiego. **9.** Uznaj więc, że Pan, Bóg twój, jest Bogiem, Bogiem wiernym, zachowującym przymierze i miłość do tysiącznego pokolenia względem tych, którzy Go miłują i strzegą Jego praw, **10.** lecz który odpłaca każdemu z tych, co Go nienawidzą, niszcząc ich. Nie pozostawia bezkarnie tego, kto Go nienawidzi, odpłacając jemu samemu. **11.** Strzeż przeto poleceń, praw i nakazów, które ja tobie polecam dzisiaj wypełniać. **12.** Za słuchanie tych nakazów i pilne ich wykonywanie będzie ci Pan, Bóg twój, dochowywał przymierza i miłości, które poprzysiął przodkom twoim. **13.** Będzie cię

miłował, błogosławił ci i rozmnoży cię. Pobłogosławi owoc twojego łona i owoc twojego pola: twoje zboże, moszcz, oliwę, przychówek od twych krów i pomiot od twoich owiec, na ziemi, co poprzysiągł twoim przodkom, że da ją tobie. **14.** Obfitsze błogosławieństwo otrzymasz niż inne narody. Pomiędzy ludźmi i pomiędzy trzodami twoimi nie będzie niepłodnego ani niepłodnej. **15.** Pan oddali od ciebie wszelką chorobę, nie ześle na ciebie żadnej ze zgubnych plag egipskich, których byłeś świadkiem, a ześle je na wszystkich, którzy cię nienawidzą. **16.** Wytępisz wszystkie narody, które ci daje Pan, Bóg twój. Nie zlituje się twoje oko nad nimi, abyś nie służył ich bogom, gdyż stałoby się to sidłem dla ciebie. **17.** Jeśli powiesz sobie: Narody te są ode mnie liczniejsze, nie zdołam ich wytępić, **18.** nie lękaj się ich! Pamiętaj, co uczynił Pan, Bóg twój, faraonowi i wszystkim Egipcjanom. **19.** Pamiętaj o próbach ogromnych, które widziały twoje oczy, o znakach i cudach, o mocnej ręce i wyciągniętym ramieniu, którym wyprowadził cię Pan, Bóg twój. Tak samo uczyni Pan, Bóg twój, wszystkim narodom, których ty się lękasz. **20.** Nadto jeszcze Pan, Bóg twój, będzie zsyłał na nich szerszenie, aż reszta, która się przed wami ukryje, wyginie. **21.** Nie drżij więc przed nimi, bo Pan, Bóg twój, jest pośród ciebie, Bóg wielki i groźny. **22.** Z wolna i po trosze wypędzi Pan, Bóg twój, te narody sprzed twoich oczu. Nie będziesz mógł ich prędko wytępić, aby dzikie zwierzęta nie rozmnożyły się dokoła ciebie. **23.** Pan, Bóg twój, wyda je tobie, wywoła wśród nich ogromne zamieszanie, aż wyginą do szczętu. **24.** Królów ich wyda w twe ręce, abyś wytracił ich imię pod niebem. Nikt się z nich nie ostoï przed tobą, aż ich wytępisz. **25.** Posągi ich bogów spalisz, nie będziesz pożył srebra ani złota, jakie jest na nich, i nie weźmiesz go dla siebie, aby cię to nie usidliło, gdyż Pan, Bóg twój, się tym brzydzi. **26.** Nic obrzydłego nie wprowadzisz do twego domu, gdyż byłbyś przedmiotem klątwy jak ono. Będziesz uważał to za rzecz wstrętną, obrzydzisz to sobie, jest to bowiem obłożone klątwą.

Rozdział 8

1. Pilnie przestrzegajcie wykonania każdego polecenia, które ja wydaję dzisiaj, abyście żyli, rozmnażali się i weszli w posiadanie ziemi, którą Pan poprzysiągł waszym przodkom. **2.** Pamiętaj na wszystkie drogi, którymi cię prowadził Pan, Bóg twój, przez te czterdzieści lat na pustyni, aby cię utrapić, wypróbować i poznać, co jest w twym sercu: czy strzeżesz Jego nakazu, czy też nie? **3.** Utrapił cię, dał ci odczuć głód, żywił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie, bo chciał ci dać poznać, że nie samym tylko chlebem żyje człowiek, ale człowiek żyje wszystkim, co pochodzi z ust Pana. **4.** Nie zniszczyło się na tobie twoje odzienie ani twoja noga nie opuchła przez te czterdzieści lat. **5.** Uznaj w sercu, że jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje ciebie. **6.** Strzeż więc nakazów Pana, Boga twego, chodząc Jego drogami, by żyć w bojaźni przed Nim. **7.** Albowiem Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi pięknej, ziemi obfitującej w potoki, źródła i strumienie, które tryskają w dolinie oraz na górze **8.** do ziemi pszenicy, jęczmienia, winorośli, figowca i drzewa granatu do ziemi oliwek, oliwy i miodu **9.** do ziemi, gdzie nie odczuwając niedostatku, nasycisz się chlebem, gdzie ci niczego nie

zabraknie do ziemi, której kamienie zawierają żelazo, a z jej gór wydobywana jest miedź. **10.** Najesz się, nasycisz i będziesz błogosławił Pana, Boga twego, za piękną ziemię, którą ci dał. **11.** Strzeż się, byś nie zapomniał o Panu, Bogu twoim, lekceważąc przestrzeganie Jego nakazów, poleceń i praw, które ja ci dzisiaj daję. **12.** A gdy się najesz i nasycisz, zbudujesz sobie piękne domy i w nich zamieszkasz; **13.** gdy ci się rozmnoży bydło i owce, obfitować będziesz w srebro i złoto, a gdy wzrosną twe dobra - **14.** niech się twe serce nie unosi pychą, nie zapominaj o Panu, Bogu twoim, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **15.** On cię prowadził przez pustynię wielką i straszną, pełną węży jadowitych i skorpionów, przez ziemię suchą, bez wody, On ci wyprowadził wodę ze skały najtwardszej. **16.** On żywił cię na pustyni manną, której nie znali twoi przodkowie, chcąc cię utrafić i wypróbować, aby ci w przyszłości wyświadczyć dobro. **17.** Obyś nie powiedział w sercu: To moja siła i moc moich rąk zdobyły mi to bogactwo. **18.** Pamiętaj o Panu, Bogu twoim, bo On udziela ci siły do zdobycia bogactwa, aby wypełnić dzisiaj przymierze, jakie poprzysiągł twoim przodkom. **19.** Lecz jeśli zapomnisz o Panu, Bogu twoim, i pójdziesz za bogami cudzymi, aby im służyć i oddawać im pokłon, oznajmiam ci dzisiaj, że zginiesz na pewno. **20.** Jak te narody, które Pan wygubił sprzed twego oblicza, tak i wy zginiecie za to, że nie słuchaliście głosu Pana, Boga waszego.

Rozdział 9

1. Słuchaj, Izraelu, ty dzisiaj masz przejść przez Jordan, aby wydziedziczyć narody większe i mocniejsze od ciebie, miasta ogromne i umocnione pod niebo, **2.** lud mocny i wysoki, synów Anaka, znanych ci, o których słyszałeś: Któż się ostoja wobec synów Anaka? **3.** Niech ci więc dzisiaj będzie wiadomo, że Pan, Bóg twój, kroczy przed tobą jak ogień trawiący. On ich zniszczy, On ich poniży przed tobą, prędko ich wypędzisz, wytępisz, jak ci to przyrzekł Pan. **4.** Nie mów w sercu, gdy Pan, Bóg twój, pokona ich przed tobą: Dzięki mej sprawiedliwości dał mi Pan tę ziemię w posiadanie; bo z powodu nieprawości tych ludów Pan wypędził je przed tobą. **5.** Nie dzięki twojej sprawiedliwości ani prawości serca twojego przychodzisz wziąć ich kraj w posiadanie, lecz z powodu niegodziwości tych ludów Pan, Bóg twój, wypędził je przed tobą, a także aby dopełnić słowa przysięgi danej twoim przodkom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. **6.** Wiedz, że nie ze względu na twoją prawość Pan, Bóg twój, daje ci tę piękną ziemię na własność, bo jesteś ludem o twardym karku. **7.** Pamiętaj i nie zapomnij, jak na pustyni pobudzałeś do gniewu Pana, Boga swego. Od dnia, kiedy wyszedłeś z ziemi egipskiej, aż do przyjścia na to miejsce byliście oporni względem Pana. **8.** Na Horebie do gniewu pobudzaliście Pana, i rozgniewał się na was Pan tak bardzo, że chciał was wytępić. **9.** Gdy wszedłem na górę, by otrzymać kamienne tablice przymierza, zawartego z wami przez Pana, i czterdzieści dni oraz czterdzieści nocy przebywałem na górze, nie jedząc chleba, nie pijąc wody, **10.** dał mi Pan dwie kamienne tablice pisane palcem Bożym. Były na nich wyryte wszystkie słowa, które wyrzekł do was Pan na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia. **11.** Pod koniec czterdziestu dni i czterdziestu nocy dał mi Pan dwie kamienne tablice -

tablice przymierza. **12.** I rzekł do mnie Pan: Wstań, zejź stąd prędko, bo niegodziwie postąpił twój lud, który wyprowadziłeś z Egiptu. Szybko zeszli z drogi, którą im zaleciłeś. Uczynili sobie posąg ulany z metalu. **13.** I dalej mówił do mnie Pan: Widzę, że ten naród jest narodem o twardym karku. **14.** Pozwól, że ich wytępię, usunę ich imię pod niebem, a z ciebie uczynię naród mocniejszy i liczniejszy od nich. **15.** Odwróciłem się i zszedłem z góry - a góra płonęła ogniem - trzymając w rękach dwie tablice przymierza. **16.** Ujrzałem wtedy, że grzeszyliście przeciw Panu, Bogu swojemu, czyniąc sobie cielca ulanego z metalu, tak prędko odstąpiwszy od drogi, którą wyznaczył wam Pan. **17.** Wtedy pochwyciłem obie tablice i rzuciłem oburącz, aby je potłuc na waszych oczach. **18.** I leżałem przed Panem, jak za pierwszym razem, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jadłem chleba, nie piłem wody za cały ten grzech, którego się dopuściliście, czyniąc to, co jest złe w oczach Pana, i pobudzając Go do gniewu. **19.** Przeląknęłam się bowiem, widząc gniew i zapalczywość, jakimi zapłonął na was Pan, tak że chciał was wytępić. Lecz wysłuchał mnie Pan jeszcze i tym razem. **20.** Na Aarona również Pan bardzo się rozgniewał, chcąc go zgładzić, lecz w tym czasie wstawiłem się także za Aaronem. **21.** A rzecz grzeszną, którą uczyniliście, cielca, chwyciłem, spaliłem w ogniu, połamałem, starłem na drobny proch i wrzuciłem do potoku wypływającego z góry. **22.** W Tabeera, Massa i Kibrot-Hattaawa jeszcze drażniliście Pana. **23.** Gdy wysłał was Pan z Kadesz-Barnea, mówiąc: Idźcie, posiadźcie ziemię, którą wam dałem, wzgardziliście nakazem Pana, Boga swojego, nie byliście Mu wierni i nie słuchaliście Jego głosu. **24.** Opornie postępowaliście względem Pana od dnia, kiedy was poznałem. **25.** Znosiłem błagania do Pana przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy; znosiłem błagania, bo Pan zamierzał was wyniszczyć. **26.** Modliłem się do Pana, mówiąc: Panie nasz, Boże, nie zatracaj ludu swego i swego dziedzictwa, któreś uwolnił dzięki swej wielkości i wyprowadził z Egiptu mocną ręką. **27.** Pomnij na sługi twoje: Abrahama, Izaaka i Jakuba. Nie zwracaj uwagi na upór tego ludu, na jego nieprawość i jego grzech, **28.** aby nie mówiono w kraju, z którego nas wyprowadziłeś: Pan nie może doprowadzić ich do kraju, który im przyrzekł. Z nienawiści ku nim wyprowadził ich, aby pomarli na pustyni. **29.** A oni są przecież Twoim ludem, Twoją własnością, którą wyprowadziłeś z ogromną mocą i wyciągniętym ramieniem.

Rozdział 10

1. W tym czasie powiedział mi Pan: Wyciosaj sobie dwie kamienne tablice, podobne do pierwszych, i wejź do mnie na górę. Uczyni też arkę z drewna. **2.** Napiszę na tablicach przykazania, które były na pierwszych tablicach - stłuczonych przez ciebie - i włożysz je do arki. **3.** Uczyniłem arkę z drewna akacjowego, wyciosałem dwie kamienne tablice, podobne do pierwszych, i wszedłem na górę, mając w rękach obie tablice. **4.** A On napisał na tablicach, takim pismem, jak poprzednio, Dziesięć Przykazań, które Pan do was wyrzekł na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia, i dał mi je Pan. **5.** Odwróciłem się i zszedłem z góry, by złożyć tablice w arce, którą uczyniłem, i tam pozostały, jak mi Pan rozkazał. **6.** Izraelici wyszli z Beerot, posiadłości synów Jaakana, i udali się do Mosery. Tam umarł Aaron i tam go

pogrzebano, a jego syn, Eleazar, został zamiast niego kapłanem. **7.** Stamtąd wyruszyli do Gudgoda, a z Gudgoda do Jotbata, kraju obfitującego w potoki. **8.** W tym czasie wybrał Pan pokolenie Lewiego do noszenia Arki Przymierza Pańskiego, by stali przy Panu, służyli Mu i błogosławili w Jego imieniu, [co dzieje się] do dziś dnia. **9.** Dlatego Lewi nie ma działu ani dziedzictwa wśród swoich braci, gdyż dziedzictwem jego jest Pan, jak powiedział do niego Pan, Bóg twój. **10.** Ja zostałem na górze, jak poprzednio, czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i wysłuchał mnie Pan także i tym razem: nie chciał Pan ciebie wytępić. **11.** I rzekł do mnie Pan: Wstań, idź na czele ludu, by wyruszył i posiadał ziemię, którą poprzysiągłem dać ich przodkom. **12.** A teraz, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, Bóg twój? Tylko tego, byś się bał Pana, Boga swojego, chodził wszystkimi Jego drogami, miłował Go, służył Panu, Bogu twemu, z całego swojego serca i z całej swej duszy, **13.** strzegł poleceń Pana i Jego praw, które ja ci podaję dzisiaj dla twego dobra. **14.** Do Pana, Boga twojego, należą niebiosa, niebiosa najwyższe, ziemia i wszystko, co jest na niej. **15.** Tylko do twoich przodków skłonił się Pan z miłością; spośród wszystkich narodów wybrał ich potomstwo, czyli was, jak jest dzisiaj. **16.** Dokonajcie więc obrzezania waszych serc, nie bądźcie nadal ludem o twardym karku, **17.** albowiem Pan, Bóg wasz, jest Bogiem nad bogami i Panem nad panami, Bogiem wielkim, potężnym i straszliwym, który nie ma względu na osoby i nie przyjmuje podarków. **18.** On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłuje cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia. **19.** Wy także miłujcie przybysza, bo sami byliście przybyszami w ziemi egipskiej. **20.** Bójcie się Pana, Boga swego, Jemu się oddajcie, służcie Mu i na Jego imię przysięgajcie. **21.** On waszą chwałą, On waszym Bogiem, On dla was uczynił te rzeczy straszliwe, które widziały wasze oczy. **22.** W liczbie siedemdziesięciu osób zstąpili przodkowie wasi do Egiptu, a teraz Pan, Bóg wasz, uczynił was licznymi jak gwiazdy na niebie.

Rozdział 11

1. Miłujcie przeto Pana, Boga swojego, i wiernie przestrzegajcie Jego praw, poleceń i nakazów po wszystkie dni. **2.** Wy poznaliście je dzisiaj, a nie dzieci wasze, które nie znały i nie widziały pouczenia Pana, Boga waszego, Jego wielkości, Jego mocnej ręki i wyciągniętego ramienia, **3.** znaków i dzieł, wszystkiego, czego dokonał w Egipcie względem faraona, króla egipskiego, i całej jego ziemi; **4.** co uczynił wojsku egipskiemu, jego koniom i jego rydwanom, jak je kazał zatopić wodom Morza Czerwonego podczas pościgu za wami, wygubił ich Pan aż po dzień dzisiejszy; **5.** co uczynił wam na pustyni, aż do waszego przyjścia na to miejsce; **6.** co uczynił Datanowi i Abiramowi, synom Eliaba, potomka Rubena, gdy ziemia otwarła swą paszczę i pochłonięła ich spośród Izraela razem z ich rodzinami, ich namiotami i całym ich dobytkiem. **7.** Wasze bowiem oczy widziały całe to wielkie dzieło Pana, które On uczynił. **8.** Strzeżcie przeto wszystkich nakazów, które wam dzisiaj daję, abyście byli dość mocni, by wejść i posiąść ziemię, do której dziś idziecie, żeby ją posiąść; **9.** byście długo żyli w ziemi, którą poprzysiągł Pan dać przodkom waszym i potomstwu ich: ziemię opływającą w mleko i miód. **10.** Gdyż

ziemia, którą idziecie posiąść, nie jest podobna do ziemi egipskiej, skąd wyszliście, a w którą posiawszy nasienie, doprowadzaliście wodę jak do ogrodu warzywnego za pomocą nóg. **11.** Ziemia, którą idziecie posiąść, jest krajem gór i dolin, pijącym wodę z deszczu niebieskiego. **12.** To ziemia, którą stale nawiedza Pan, Bóg wasz, na której spoczywają oczy Pana, Boga waszego, od początku roku aż do końca. **13.** Jeśli będziecie słuchać pilnie nakazów, które wam dziś daję, miłując Pana, Boga waszego, i służąc Mu z całego serca i z całej duszy, **14.** ześle On deszcz na waszą ziemię we właściwym czasie, jesienny, jak i wiosenny, a wy zbierzecie wasze zboże, moszcz i oliwę. **15.** Da też trawę na polach dla waszego bydła. Będziecie mieli żywności do syta. **16.** Strzeżcie się, by serce wasze nie pozwoliło się omamić, abyście nie odeszli i nie służyli cudzym bogom, i nie oddawali im pokłonu, **17.** bo rozpaliby się gniew Pana na was i zamknąłby niebo, aby nie padał deszcz, ziemia nie wydałaby plonów, i prędko zginęlibyście z tej pięknej ziemi, którą wam daje Pan. **18.** Weźcie sobie przeto te moje słowa do serca i duszy. Przywiążcie je sobie jako znak na rękę. Niech one będą wam ozdobą między oczami. **19.** Nauczcie ich wasze dzieci, powtarzając je im, gdy przebywacie w domu, gdy idziecie drogą, gdy kładziecie się i wstajecie. **20.** Napiszesz je na odrzwiach swojego domu i na swoich bramach, **21.** aby się pomnożyły twoje dni i dni twoich dzieci w kraju, który przodkom waszym poprzysiągł dać Pan, dni tak długie, jak dni niebios, które są nad ziemią. **22.** Jeśli pilnie strzec będziecie wszystkich tych poleceń, które ja wam dziś nakazuję wypełniać - miłując Pana, waszego Boga, postępując według wszystkich Jego dróg i Jego się trzymając - **23.** wypędzi Pan wszystkie te narody przed wami i usuniecie narody większe i mocniejsze od was. **24.** Każde miejsce, po którym będą chodzić wasze stopy, będzie wasze. Granice wasze sięgać będą od pustyni aż do Libanu, od rzeki Eufrat aż do Morza Zachodniego. **25.** Nikt przed wami się nie ostoi, strach przed wami i przerażenie będzie się Pan, Bóg wasz, po całej ziemi, po której będziecie chodzić, jak wam zapowiedział. **26.** Widzicie, ja kładę dziś przed wami błogosławieństwo i przekleństwo. **27.** Błogosławieństwo, jeśli usłuchacie poleceń Pana, waszego Boga, które ja wam dzisiaj daję; **28.** przekleństwo, jeśli nie usłuchacie poleceń Pana, waszego Boga, jeśli odstępacie od drogi, którą ja wam dzisiaj wskazuję, a pójdziecie za bogami cudzymi, których nie znacie. **29.** Gdy Pan, Bóg wasz, wprowadzi was do ziemi, którą idziecie posiąść, ogłосicie błogosławieństwo na górze Garizim, a przekleństwo na górze Ebal. **30.** Czyż nie są te góry za Jordanem, za drogą zachodnią do ziemi Kananejczyków mieszkających w Arabie, naprzeciw Gilgal, niedaleko dębów More? **31.** Bo wy przejdziecie przez Jordan, idąc posiąść ziemię, którą wam daje Pan, Bóg wasz. Gdy ją posiadziecie i będziecie w niej mieszkać, **32.** wypełniajcie pilnie wszystkie prawa i nakazy, które ja wam dzisiaj daję.

Rozdział 12

1. Takie są prawa i nakazy, których będziecie przestrzegać w kraju, który wam dał Pan, Bóg przodków waszych, w posiadanie po wszystkie dni waszego życia na ziemi. **2.** Zniszczycie doszczętnie wszystkie miejsca, gdzie narody, których wy pozbawicie dziedzictwa, służyły swoim bogom: na górach wysokich,

na wzgórzach i pod każdym drzewem zielonym. **3.** Wywróćcie ołtarze, połamiecie ich stele, ich aszery ogniem spalicie, porąbiecie w kawałki posągi ich bogów. Wytępicie ich imię na tym miejscu. **4.** Nie postąpicie tak z Panem, Bogiem waszym, **5.** lecz szukać będziecie miejsca, które sobie wybierze Pan, Bóg wasz, spomiędzy wszystkich pokoleń, by tam sprawić swemu imieniu mieszkanie; tam pójdziecie, **6.** tam zanieście wasze całopalenia, krwawe ofiary, dziesięciny, ofiary waszych rąk, to, co ślubowaliście, i wasze ofiary dobrowolne oraz pierwородne z większego lub drobnego bydła. **7.** Tam też przed Panem, Bogiem waszym, będziecie ucztować ze swymi rodzinami, cieszyć się z dóbr, które wasza ręka osiągnęła, w czym błogosławił wam Pan, Bóg wasz. **8.** Nie będziecie więc czynić wszystkiego, jak my tu dzisiaj czynimy: każdy, co mu się wydaje słuszne; **9.** bo jeszcze nie przyszlście teraz do miejsca stałego pobytu, do własności, którą wam daje Pan, Bóg wasz. **10.** Lecz gdy przejdziecie Jordan i osiedzicie na ziemi, którą Pan, Bóg wasz, daje wam na własność, a On udzieli wam pokoju ze strony wszystkich wrogów okolicznych - żyć będziecie bezpiecznie. **11.** Gdy wybierze sobie Pan, Bóg wasz, miejsce na mieszkanie dla imienia swego, tam zanieście wszystko, co ja wam dziś nakazuję: całopalenia, ofiary krwawe, dziesięciny, dary waszych rąk, wszystko, co przeznaczycie ślubem dla Pana. **12.** Przed Panem, Bogiem waszym, cieszyć się będziecie wy, synowie wasi i córki, słudzy, niewolnice, a także lewita przebywający w waszych murach, bo on nie ma działu ani dziedzictwa razem z wami. **13.** Bacz, byś nie składał swych ofiar całopalnych na każdym miejscu, które zobaczysz, **14.** bo całopalenia swe będziesz składał tylko na miejscu, które sobie obierze Pan pośród jednego z twoich pokoleń, i tam zanieśiesz wszystko, co ja ci nakazuję. **15.** Wszakże zależnie od twojej chęci, stosownie do błogosławieństwa, jakiego Pan, Bóg twój, ci udzieli, możesz uprawiać ubój i jeść mięso w obrębie twych murów. Może je spożywać czysty i nieczysty, jak się je gazelę i jelenia. **16.** Tylko od krwi będziesz się wstrzymywał, wylejesz ją jak wodę na ziemię. **17.** Nie będziesz spożywał w obrębie swych murów dziesięcin ze zboża twego, z moszczu, oliwy, z pierwородnych z twego większego i drobnego bydła ani ze wszystkiego, co ślubowałeś Panu, Bogu swemu, ani z ofiar dobrowolnych, ani z darów twoich rąk, **18.** gdyż wobec Pana, Boga swego, na miejscu, które sobie obierze Pan, Bóg twój - spożyjesz je ty, syn twój i córka, twój sługa, twoja niewolnica, a także lewita, który jest w obrębie twych murów. Tam będziesz się cieszył wobec Pana, Boga swego, ze wszystkiego, co ręka twoja przyniesie. **19.** Bacz, byś po wszystkie twoje dni na twojej ziemi nie pomijał lewity. **20.** Gdy Pan, Bóg twój, rozszerzy twe granice, jak ci przyrzekł, a ty powiesz sobie: Chcę jeść mięso, gdy dusza twoja zapagnie jeść mięso, możesz jeść mięso do woli. **21.** Jeśli daleko od ciebie będzie miejsce, które obrał Pan, Bóg twój, by tam umieścić swe imię, możesz zabijać z większego i drobnego bydła, które ci dał Pan, stosownie do mojego nakazu, ile zechcesz, i będziesz spożywał w obrębie swych murów do woli. **22.** Ale jeść będziesz, jak się je gazelę i jelenia; tak możesz je spożywać. Zarówno czysty, jak i nieczysty mogą je spożywać. **23.** Ale się wystrzegaj spożywania krwi, bo we krwi jest życie, i nie będziesz spożywał życia razem z ciałem. **24.** Nie będziesz jej spożywał, ale jak wodę na ziemię ją wylejesz. **25.** Nie spożyjesz jej, aby ci się dobrze działo i synom twoim po tobie za

to, że uczyniłeś, co słuszne jest w oczach Pana. **26.** Lecz nakazane tobie ofiary święte i przyrzeczone przez ciebie ślubem weźmiesz ze sobą na to miejsce, które sobie obierze Pan. **27.** Całopalenia - mięso i krew - złożysz na ołtarzu Pana, Boga swego: krew żertw wylejesz na ołtarzu Pana, Boga swego, a mięso spożyjesz. **28.** Pilnie słuchaj i przestrzegaj tego wszystkiego, co ja ci dziś nakazuję, aby dobrze było tobie i twemu potomstwu na wieki za to, że będziesz czynił to, co dobre i prawe w oczach Pana, Boga twego. **29.** Gdy Pan, Bóg twój, wytępi przed tobą narody, które ty idziesz wydziedziczyć, gdy je wydziedziczysz i zamieszkas w ich ziemi, **30.** bacz, byś nie dał się skusić do pójścia w ich ślady. A po ich wytępieniu - byś nie szukał ich bogów, mówiąc: Jak te narody służyły swym bogom, tak też i ja będę postępował. **31.** Nie uczynisz tak wobec Pana, Boga swego, bo to wszystko, czym brzydzi się Pan i czego nienawidzi, oni swym bogom czynili, nawet swych synów i córki w ogniu palili dla swych bogów. **32.** Tych wszystkich rzeczy, przeze mnie nakazanych, pilnie będziecie przestrzegać, by je wykonać: niczego nie dodasz i niczego nie ujmiesz.

Rozdział 13

1. Jeśli powstanie u ciebie prorok lub wyjaśniacz snów i zapowie znak lub cud, **2.** i spełni się znak albo cud, jak ci zapowiedział, a potem ci powie: Chodźmy za bogami cudzymi - których nie znałeś - i służmy im, **3.** nie usłuchasz słów tego proroka albo wyjaśniacza snów. Gdyż Pan, Bóg twój, doświadcza cię, chcąc poznać, czy miłujesz Pana, Boga swego, z całego swego serca i z całej duszy. **4.** Za Panem, Bogiem waszym, pójdziecie. Jego się będziecie bać, przestrzegając Jego poleceń. Jego głosu będziecie słuchać, Jemu będziecie służyć i do Niego przyłgniecie. **5.** Ów zaś prorok lub wyjaśniacz snów musi umrzeć, bo chcąc cię odwieść od drogi, jaką iść ci nakazał Pan, Bóg twój, głosił odstępstwo od Pana, Boga twego, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, wybawił cię z domu niewoli. W ten sposób usuniesz zło spośród siebie. **6.** Jeśli cię będzie nakłaniał skrycie twój brat, syn twojej matki, twój syn lub córka albo żona, co na łonie twym spoczywa, albo przyjaciel tak ci miły, jak ty sam, mówiąc: Chodźmy, służmy bogom cudzym, bogom, których nie znałeś ani ty, ani przodkowie twoi - **7.** jakiemuś spośród bóstw okolicznych narodów, czy też dalekich, od jednego krańca ziemi do drugiego - **8.** nie usłuchasz go, nie ulegniesz mu, nie spojrzysz na niego z litością, nie będziesz miał miłosierdzia, nie będziesz taił jego przestępstwa. **9.** Winienes go zabić, pierwszy podniesiesz rękę, aby go zgładzić, a potem cały lud. **10.** Ukamieniujesz go na śmierć, ponieważ usiłował cię odwieść od Pana, Boga twojego, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. **11.** Cały Izrael, słysząc to, ulęknie się i zaniecha tego zła pośród siebie. **12.** Jeśli usłyszysz w jednym z miast, które Pan, Bóg twój, daje ci na mieszkanie, **13.** że wyszli spośród ciebie ludzie przewrotni i uwodzą mieszkańców swego miasta, mówiąc: Chodźmy, służmy cudzym bogom!, których nie znacie, **14.** przeprowadzisz dochodzenie, zbadasz, spytasz, czy to prawda. Jeśli okaże się prawdą, że taką obrzydliwość popełniono pośród ciebie, **15.** mieszkańców tego miasta wybijesz ostrzem miecza, a samo miasto razem ze zwierzętami obłożysz klątwą. **16.** Cały swój łup zgromadzisz na

środku placu i spalisz w ogniu - miasto i cały łup jako ofiarę ku czci Pana, Boga twego. Zostanie ono na wieki zwałiskiem, już go nie odbudujesz. **17.** Nie przylgnie do twojej ręki nic z rzeczy poddanych klątwie, aby Pan zaniechał zapalczywości swego gniewu, a okazał litość i miłosierdzie, rozmnażając cię, jak przysiągł twym przodkom, **18.** jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, przestrzegając wszystkich poleceń, które ja tobie dziś daję, i czyniąc to, co słuszne jest w oczach Pana, Boga twego.

Rozdział 14

1. Wy jesteście dziećmi Pana, Boga waszego. Po zmarłym nie będziecie nacinać sobie skóry ani strzyc krótko włosów nad czołem, **2.** bo wy jesteście ludem poświęconym Panu, Bogu swemu. Was wybrał Pan spośród wszystkich narodów, które są na ziemi, byście się stali ludem będącym Jego wyłączną własnością. **3.** Nie będziecie jedli nic obrzydliwego. **4.** Oto zwierzęta, które możecie jeść: wół, baran, koza, **5.** jelen, gazela, daniel, koziorożec, antylopa, bawół i kozica. **6.** Możecie jeść każde zwierzę, które ma rozdzielone kopyto, to jest parzysto rozłożoną racicę, i które przeżuwa. **7.** Nie będziecie jeść spośród tych, które [tylko] przeżuwają albo [tylko] mają kopyto, to jest rozdzieloną racicę, jak wielbłąd, zając i góralek. Te przeżuwają, lecz nie mają rozdzielonych kopyt uważać je będziecie za nieczyste. **8.** Wieprz, ponieważ ma rozdzielone kopyto, lecz nie przeżuwa, jest nieczysty, mięsa jego jeść nie będziecie i padliny jego się nie dotkniecie. **9.** Będziecie spożywali z tego, co jest w wodzie: wszystko, co ma płuwy i łuski, będziecie spożywali. **10.** A nie będziecie spożywali nic z tego, co nie ma płew i łusek. Uważać to będziecie za nieczyste. **11.** Wszelkie ptactwo czyste jeść możecie; **12.** tych zaś spośród ptaków jeść nie będziecie: orła, sępa czarnego, orła morskiego, **13.** wszelkich odmian kani, sępa i sokoła, **14.** żadnego gatunku kruka, **15.** strusia, sowy, mewy, żadnej odmiany jastrzębia, **16.** puszczyka, ibisa, łabędzia, **17.** pelikana, nurka, ścierwika, **18.** bociana, żadnej odmiany czapli, dudka i nietoperza. **19.** Każdy owad skrzydlaty jest dla was nieczysty, nie będziecie go spożywać. **20.** Wszelkie ptactwo czyste możecie spożywać. **21.** Nie będziecie spożywać żadnej padliny. Dasz to do spożycia przybyszowi, który jest w twoich bramach, albo sprzedasz obcemu, bo ty jesteś ludem świętym dla Pana, Boga twego. Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki. **22.** Złożysz dziesięcinę z plonu wszelkiego twego zasiewu, z tego, co rokrocznie ziemia rodzi. **23.** Będziesz spożywał w obliczu Pana, Boga swego - na miejscu, które sobie obierze na mieszkanie dla imienia swojego - dziesięcinę z twego zboża, moszczu i oliwy, pierworodne z twego większego i drobnego bydła, byś po wszystkie dni nauczył się bać Pana, Boga swego. **24.** Jeśli daleka będzie twoja droga, nie zdołasz tego zanieść, ponieważ daleko będzie miejsce, które sobie obierze Pan, Bóg twój, by tam umieścić swe imię - gdy Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił - **25.** zamienisz dziesięcinę na srebro, weźmiesz srebro w sakiewce do ręki i pójdziesz na miejsce, które sobie obierze Pan, Bóg twój. **26.** Kupisz tam za srebro wszystko, czego zapagnie twoja dusza: większe i drobne bydło, wino, sycerę, wszystko, czego życzy sobie twoja dusza, i spożyjesz tam w obliczu Pana, Boga swego. Będziesz się cieszył ty i twoja rodzina. **27.** Nie pominiesz też lewity, który

jest w twoich murach, bo nie ma on udziału ani dziedzictwa z tobą. **28.** Przed upływem trzech lat odłożysz wszystkie dziesięciny z plonu trzeciego roku i zostawisz w twych bramach. **29.** Wtedy przyjdzie lewita, bo nie ma działu ani dziedzictwa z tobą, przybysz, sierota i wdowa, którzy są w twoich bramach, będą jedli i nasycą się, aby ci błogosławił Pan, Bóg twój, w każdej pracy twych rąk, której się podejmiesz.

Rozdział 15

1. Pod koniec siódmego roku przeprowadzisz darowanie długów. **2.** Na tym będzie polegało darowanie długów: każdy wierzyciel daruje pożyczkę udzieloną bliźniemu, nie będzie się domagał zwrotu od bliźniego lub swego brata, ponieważ ogłoszone jest darowanie ku czci Pana. **3.** Od obcego możesz się domagać zwrotu, lecz co ci się należy od brata, daruje twa ręka. **4.** Ale u ciebie nie powinno być ubogiego. Pan bowiem pobłogosławi ci na ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie, **5.** jeżeli będziesz słuchał wiernie głosu Pana, Boga swego, wykonując dokładnie wszystkie polecenia, które ja tobie dziś daję. **6.** Bo Pan, Bóg twój, pobłogosławi ci tak, jak ci to powiedział. Będziesz pożyczał wielu narodom, a sam od nikogo nie będziesz pożyczał; będziesz panował nad wielu narodami, a one nad tobą nie zapanują. **7.** Jeśli będzie u ciebie ubogi któryś z twych braci, w jednym z twoich miast, w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, nie okażesz twardego serca wobec niego ani nie zamkniesz swej ręki przed ubogim swym bratem, **8.** lecz otworzysz mu swą dłoń i szczerze mu udzielisz pożyczki, ile mu będzie potrzeba. **9.** Strzeż się, by nie powstała w twym sercu niegodziwa myśl: Blisko jest rok siódmy, rok darowania, byś złym okiem nie patrzył na ubogiego twego brata, nie udzielając mu pomocy. On będzie wzywał Pana przeciwko tobie, a ty obciążysz się grzechem. **10.** Chętnie mu udziel, niech serce twe nie boleje, że dajesz. Za to będzie ci Pan, Bóg twój, błogosławił w każdej czynności i w każdej pracy twych rąk. **11.** Ubogiego bowiem nie zabraknie w tym kraju, dlatego ja nakazuję: Otwórz szczerze dłoń bratu uciśnionemu lub ubogiemu na twej ziemi. **12.** Jeśli się tobie sprzeda brat twój, Hebrajczyk, lub Hebrajka, będzie niewolnikiem przez sześć lat. W siódmym roku wypuścisz go wolnym od siebie. **13.** Uwalniając go, nie pozwolisz mu odejść z pustymi rękami. **14.** Podarujesz mu coś z twego drobnego bydła, z klepiska i tłoczni. Dasz mu coś z tego, w czym Pan, Bóg twój, tobie pobłogosławił. **15.** Przypomnisz sobie, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i że wybawił cię Pan, Bóg twój. Dlatego ci daję dzisiaj ten nakaz. **16.** Jeśli on ci powie: Nie pójdę od ciebie, bo miłuje ciebie i dom twój, gdyż dobrze mu u ciebie - **17.** weźmiesz szydło, przekłujesz mu ucho, przyłożywszy je do drzwi, i będzie twoim niewolnikiem na zawsze. Z niewolnicą postąpisz tak samo. **18.** Niech ci się to nie wydaje przykre, że puszczasz go wolno od siebie, gdyż służąc ci przez sześć lat, jest wart podwójnej zapłaty najemnika, a Pan będzie ci błogosławił we wszystkim, co uczynisz. **19.** Masz poświęcić Panu, Bogu swemu, każdego pierwородnego samca, który się urodzi z większego lub drobnego bydła. Nie będziesz używał do pracy pierwородnego z cielców i nie będziesz strzygł pierwородnego swej owcy. **20.** Będziesz je spożywał, ty i twój dom, przed

obliczem Pana, Boga twego, rokrocznie w miejscu, które sobie obierze Pan. **21.** Jeśli będzie miało jakąś skazę będzie kulawe, ślepe lub jakąkolwiek inną skazę, nie złożysz go na ofiarę Panu, Bogu swemu; **22.** spożyjesz je w swoim mieście. Czysty i nieczysty człowiek może je jeść, jak się je gazelę lub jelenia. **23.** Tylko krwi nie będziesz spożywał, ale jak wodę wylejesz ją na ziemię.

Rozdział 16

1. Przestrzegaj miesiąca Abib i święcenia Paschy ku czci Pana, Boga swego, gdyż w miesiącu Abib, nocą, Pan, Bóg twój, wyprowadził cię z Egiptu. **2.** Złożysz ofiarę paschalną ku czci Pana, Boga swego, z drobnego i większego bydła w miejscu, które sobie obierze Pan na mieszkanie dla imienia swego. **3.** Nie będziesz jadł wraz z nią chleba kwaszonego. Przez siedem dni będziesz jadł z tymi ofiarami chleb praśny - chleb upokorzenia, gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi egipskiej abyś pamiętał o dniu wyjścia z ziemi egipskiej po wszystkie dni swego życia. **4.** Nie zobaczy się u ciebie kwasu, w całej twej posiadłości, przez siedem dni. Z mięsa, które złożysz na ofiarę wieczorem dnia poprzedniego, niczego przez noc nie zostawisz do rana. **5.** Nie będziesz mógł składać ofiary paschalnej w żadnej miejscowości, którą ci daje Pan, Bóg twój, **6.** lecz w miejscu, które sobie obierze Pan, Bóg twój, na mieszkanie dla swego imienia - tam złożysz ofiarę paschalną wieczorem o zachodzie słońca, w godzinie wyjścia swego z Egiptu. **7.** Upieczesz i spożyjesz ją na miejscu, które sobie obierze Pan, Bóg twój, a rano zawrócisz i pójdziesz do swoich namiotów. **8.** Sześć dni będziesz jadł chleb praśny, a siódmego dnia będzie uroczyste zgromadzenie ku czci Pana, Boga twego: żadnej pracy nie będziesz wykonywał. **9.** Odliczysz sobie siedem tygodni. Gdy sierp zacznie żąć zboże, rozpoczniesz liczyć te siedem tygodni. **10.** I będziesz obchodził Święto Tygodni ku czci Pana, Boga twego, z ofiarą według wspaniałości twej ręki, złożoną stosownie do tego, jak ci pobłogosławił Pan, Bóg twój. **11.** Będziesz się cieszył przed Panem, Bogiem twoim, w miejscu, które sobie obierze Pan, Bóg twój, na mieszkanie dla imienia swojego, ty, syn twój i córka, sługa twój i niewolnica, a także lewita, który jest w twoich bramach, przybysz, sierota i wdowa, którzy żyją u ciebie. **12.** Przypomnisz sobie, że byłeś niewolnikiem w Egipcie, dlatego będziesz przestrzegał tych praw. **13.** Będziesz obchodził Święto Namiotów przez siedem dni po zebraniu plonów z twego klepiska i tłoczni. **14.** W to święto będziesz się radował ty, syn twój i córka, sługa twój i niewolnica, a także lewita, przybysz, sierota i wdowa, którzy są w twoich bramach. **15.** Przez siedem dni będziesz świętować ku czci Pana, Boga swego, w miejscu, które sobie obierze Pan, za to, że ci błogosławił Pan, Bóg twój, we wszystkich twoich zbiorach, w każdej pracy twych rąk, abyś był pełen radości. **16.** Trzy razy do roku każdy mężczyzna ukaże się przed Panem, Bogiem twoim, w miejscu, które sobie obierze: na Święto Przaśników, na Święto Tygodni i na Święto Namiotów. Nie ukaże się przed obliczem Pana z próżnymi rękami. **17.** A dar każdego będzie zależny od błogosławieństwa Pana, Boga twego, jakim cię obdarzy. **18.** Ustanowisz sobie sędziów i urzędników we wszystkich miastach, które ci daje Pan, Bóg twój, dla wszystkich pokoleń. Oni sądzić będą lud sprawiedliwie. **19.** Nie będziesz naginał

prawa, nie będziesz stronniczy i podarku nie przyjmiesz, gdyż podarek zaślepia oczy mędrców i w złą stronę kieruje słowa sprawiedliwych. **20.** Dąż wyłącznie do sprawiedliwości, byś żył i posiadał ziemię, którą ci daje Pan, Bóg twój. **21.** Nie ustawisz aszery z żadnego drewna koło ołtarza Pana, Boga swego, jaki sobie zbudujesz. **22.** Nie postawisz sobie steli, której nienawidzi Pan, Bóg twój.

Rozdział 17

1. Nie złożysz na ofiarę Panu, Bogu swemu, cielca lub czegoś z drobnego bydła, jeśliby miały skazę lub jakikolwiek brak, gdyż brzydzi się tym Pan, Bóg twój. **2.** Jeśli się znajdzie u ciebie, w jednym z miast twoich danych ci przez Pana, Boga twego, mężczyzna lub kobieta, ktoś, kto czynić będzie to, co jest złe w oczach Pana, Boga twego, łamiąc Jego przymierze, **3.** przechodząc do bogów cudzych, by służyć im i oddawać pokłon, jak słońcu, księżycowi lub całemu wojsku niebieskiemu, czego nie nakazałem - **4.** skoro ci to zostanie doniesione, wysłuchasz i zbadasz dokładnie sprawę. Jeśli okaże się prawdą, że taką ohydę popełniono w Izraelu, **5.** zaprowadzisz tego mężczyznę lub tę kobietę - którzy tej złej rzeczy się dopuścili - do bramy miasta i będziesz tego mężczyznę lub tę kobietę kamienował, aż śmierć nastąpi. **6.** Na słowo dwu lub trzech świadków skaże się na śmierć; nie wyda się wyroku na słowo jednego świadka. **7.** Ręka świadków pierwsza się wzniesie przeciw niemu, aby go zgładzić, a potem ręka całego ludu. Usuniesz zło spośród siebie. **8.** Jeśli za trudno ci będzie osądzić jakiś wypadek, jak zabójstwo, spór lub zranienie, jakikolwiek proces w twym mieście, wstaniesz i pójdziesz do miejsca, które sobie obierze Pan, Bóg twój. **9.** Tam udasz się do kapłanów-lewitów i sędziego, który w tych dniach będzie sprawował urząd. Poradzisz się, a oni ci dadzą rozstrzygnięcie. **10.** Zastosujesz się do orzeczenia, jakie ci wydadzą w miejscu, które sobie obierze Pan, i pilnie wykonasz wszystko, o czym cię pouczą. **11.** Postąpisz ściśle według ich pouczenia i według ich rozstrzygnięcia, jakie ci dadzą, nie zbaczając ani na prawo, ani na lewo od ich orzeczenia. **12.** Człowiek, który pychą uniesiony nie usłucha kapłana ustanowionego tam, aby służyć Panu, Bogu twemu, czy też sędziego, zostanie ukarany śmiercią. Usuniesz zło z Izraela. **13.** Cały lud, słysząc to, ulęknie się i już więcej nie będzie się unosił pychą. **14.** Gdy wejdiesz do kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, gdy go posiadasz i w nim zamieszkasz, jeśli powiesz sobie: Chcę ustanowić króla nad sobą, jak mają wszystkie okoliczne narody, **15.** tego tylko ustanowisz królem, kogo sobie Pan, Bóg twój, wybierze spośród twych braci - tego uczynisz królem. Nie możesz ogłosić królem nad sobą kogoś obcego, kto nie byłby twoim bratem. **16.** Nie będzie on tylko posiadał wielu koni i nie zaprowadzi ludu do Egiptu, aby mieć wiele koni. Powiedział bowiem wam Pan: Tą drogą nigdy wracać nie będziecie. **17.** Nie będzie miał zbyt wielu żon, aby nie odwróciło się jego serce. Nie będzie gromadził wielkiej ilości srebra i złota. **18.** Gdy zasiądzie na królewskim swym tronie, sporządzi sobie na zwoju odpis tego Prawa z tekstu kapłanów-lewitów. **19.** Będzie go miał przy sobie i będzie go czytał po wszystkie dni swego życia, aby się nauczył czcić Pana, Boga swego, strzegąc wszystkich słów tego Prawa i stosując jego

postanowienia, **20.** by uniknąć wynoszenia się nad swych braci i zbaczania od przykazań na prawo czy też lewo, aby długo królowali on i synowie jego w Izraelu.

Rozdział 18

1. Kapłani-lewici, całe pokolenie Lewiego, nie będzie miało działu ani dziedzictwa w Izraelu. Żywić się będą z ofiar spalanych ku czci Pana i z Jego dziedzictwa. **2.** Nie będzie miało ono dziedzictwa wśród swoich braci: Pan jest jego dziedzictwem, jak mu to powiedział. **3.** Takie uprawnienie ma kapłan w stosunku do ludu składającego ofiary: z cielca lub sztuki drobnego bydła oddadzą kapłanowi łopatkę, szczękę i żołądek. **4.** Oddasz mu pierwociny swego zboża, moszczu, oliwy i pierwociny ze strzyżenia owiec. **5.** Jego bowiem wybrał Pan, Bóg twój, spośród wszystkich pokoleń twoich, aby był na służbie ku czci imienia Pana: on i jego synowie po wszystkie czasy. **6.** Jeśli lewita, przebywający w jednym z twoich miast w całym Izraelu, zapragnie kiedykolwiek pójść do miejsca wybranego przez Pana, **7.** aby spełnić posługi ku czci imienia Pana, Boga twego, jak wszyscy jego bracia lewici będący tam na służbie przed obliczem Pana, **8.** będzie jadł równą część z nimi, bez uszczerbku dla swych dochodów z ojcowizny. **9.** Gdy ty wejdiesz do kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, nie ucz się popełniania tych samych obrzydliwości jak tamte narody. **10.** Nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusła, przepowiednie i czary; **11.** nikt, kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. **12.** Obrzydliwy jest bowiem dla Pana każdy, kto to czyni. Z powodu tych obrzydliwości wypędza ich Pan, Bóg twój, sprzed twego oblicza. **13.** Ty całkowicie pozostaniesz przy Panu, Bogu swoim. **14.** Te narody bowiem, które ty wydziedziczysz, słuchały wróżbitów i wywołujących umarłych. Lecz tobie nie pozwala na to Pan, Bóg twój. **15.** Pan, Bóg twój, wzbudzi dla ciebie proroka spośród twoich braci, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał. **16.** Właśnie o to prosiłeś Pana, Boga swego, na Horebie, w dniu zgromadzenia: Niech więcej nie słucham głosu Pana, Boga mojego, i niech już nie widzę tego wielkiego ognia, abym nie umarł. **17.** I odrzekł mi Pan: Dobrze powiedzieli. **18.** Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co mu nakażę. **19.** Jeśli ktoś nie będzie słuchać moich słów, które on wypowie w moim imieniu, Ja od niego zażądam zdania sprawy. **20.** Lecz jeśli który prorok odważy się mówić w moim imieniu to, czego mu nie rozkazałem, albo wystąpi w imieniu bogów cudzych - taki prorok musi ponieść śmierć. **21.** Jeśli pomyślisz w swym sercu: A w jaki sposób poznam słowo, którego Pan nie mówił? - **22.** gdy prorok przepowie coś w imieniu Pana, a słowo jego będzie bez skutku i nie spełni się, [znaczy to, że] tego Pan do niego nie mówił, lecz w swoim zuchwalstwie powiedział to sam prorok. Nie będziesz się go obawiał.

Rozdział 19

1. Gdy Pan, Bóg twój, wytępi narody, których ziemię ci daje, abys je z niej wypędził i zamieszkał w ich miastach i domach, **2.** ustanowisz sobie trzy miasta w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, abys go posiadał.

3. Drogę do nich utrzymasz w dobrym stanie i na trzy części podzielisz obszar kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, aby tam schronienie znalazł każdy zabójca. 4. W następującym przypadku zabójca, który by tam uciekł, może pozostać przy życiu: jeśliby zabił bliźniego nieumyślnie, nie żywiąc przedtem do niego nienawiści. 5. Jeśli na przykład poszedł z drugim do lasu ciąć drzewo, uchwycił ręką siekiere, by ścinać drzewo, żelazo zaś odpadło od drzewca i trafiło śmiertelnie bliźniego - taki może schronić się do jednego z tych miast, by ratować swe życie, 6. aby ścigający mściciel krwi, wzburzony gniewem, nie dosięgnął go ze względu na zbyt daleką drogę i życia go nie pozbawił, gdyż ten nie jest winien śmierci, bo nie żywił przedtem nienawiści do zmarłego. 7. Dlatego ja ci rozkazuję: trzy miasta sobie ustanowisz. 8. Gdy poszerzy Pan, Bóg twój, twe granice, jak to poprzysiągł twym przodkom, i odda ci całą ziemię, którą poprzysiągł dać przodkom, 9. jeśli będziesz strzegł pilnie całego tego prawa, które ja ci dzisiaj przedkładam, miłując Pana, Boga swego, chodząc Jego drogami po wszystkie dni, wtedy dodasz jeszcze do tych miast dalsze trzy miasta, 10. by nie wylewać niewinnej krwi w tym kraju, który ci Pan, Bóg twój, daje w posiadanie. W przeciwnym razie krew ciążyć będzie na tobie. 11. Jeśli jednak człowiek z nienawiści do swego bliźniego czatował na niego, powstał przeciw niemu, uderzył go śmiertelnie, tak iż tamten umarł, i potem uciekł do jednego z tych miast, 12. starsi tego miasta poślą po niego, zabiorą go stamtąd i oddadzą w ręce mściciela krwi, by umarł. 13. Nie ulituje się nad nim twoje oko, lecz usuniesz spośród Izraela krew niewinnie przelaną, by ci się dobrze powodziło. 14. Nie przesuniesz między swego bliźniego, postawionej przez przodków na dziedzictwie otrzymanym w kraju, który dał ci w posiadanie Pan, Bóg twój. 15. Nie przyjmie się zeznania jednego świadka przeciw nikomu, w żadnym przestępstwie i w żadnej zbrodni, lecz każda popełniona zbrodnia musi być potwierdzona zeznaniem dwu lub trzech świadków. 16. Jeśli powstanie świadek złośliwy przeciw komuś, oskarżając go o przekroczenie Prawa, 17. dwu ludzi wiodących między sobą spór stanie wobec Pana przed kapłanami i przed sędziami urzędującymi w tym czasie. 18. Jeśli ci sędziowie, zbadawszy sprawę dokładnie, dowiodą fałszu świadkowi jeżeli świadek taki fałszywie oskarżył brata swego 19. uczynicie mu, jak on zamierzał uczynić swemu bratu. Usuniesz zło spośród ciebie, 20. a reszta, słysząc to, ulęknie się i nie uczyni więcej nic takiego pośród siebie. 21. Twe oko nie będzie miało litości. Życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę.

Rozdział 20

1. Jeśli się udasz na wojnę przeciw twemu wrogowi, a zauważysz, że koni, rydwanów i ludzi jest tam więcej niż u ciebie, nie lękaj się ich, gdyż z tobą jest Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej. 2. Gdy będziecie zaczynali walkę, wystąpi kapłan i przemówi do narodu. 3. Powie im: Słuchaj, Izraelu! Zaczynacie dzisiaj walkę przeciw wrogom waszym, niech trwoga przed nimi was nie ogarnia! Niech serce wam nie drży! Nie bójcie się, nie lękajcie się! 4. Gdy z wami wyrusza Pan, Bóg wasz, by walczyć przeciw wrogom waszym i dać wam zwycięstwo. 5. Zwierzchnicy niech powiedzą następnie

narodowi: Kto z was zbudował nowy dom, a jeszcze go nie poświęcił, niech idzie i wraca do swego domu, bo mógłby zginąć na wojnie, i ktoś inny by go poświęcił. **6.** Kto z was założył winnicę, a nie zebrał jej owoców, niech wraca do domu, bo mógłby zginąć na wojnie, i ktoś inny by zebrał jej owoce. **7.** Kto zaręczył się z kobietą, a jeszcze jej nie poślubił, niech wraca do domu, bo mógłby zginąć na wojnie, i ktoś inny by ją poślubił. **8.** Niech jeszcze zwierchnicy powiedzą do narodu: Kto się lęka, czyje serce drży, niech wraca do domu, by nie struchlało serce jego braci, jak jego. **9.** Gdy zwierchnicy skończą mówić do ludu, na czele narodu staną wodzowie. **10.** Jeśli podejdziesz pod miasto, by z nim prowadzić wojnę, [najpierw] ofiarujesz mu pokój, **11.** a gdy ono ci odpowie pokojowo i bramy ci otworzy, niech cały lud, który się w nim znajduje, zejdzie do rzędu robotników pracujących przymusowo, i będą ci służyli. **12.** Jeśli ci nie odpowie pokojowo i zaczniesz z tobą wojować, będziesz je oblegał. **13.** Skoro Pan, Bóg twój, wyda ci je w ręce - wszystkich mężczyzn wytniesz ostrzem miecza. **14.** Tylko kobiety, dzieci, trzody i wszystko, co jest w mieście, cały łup zabierzesz i będziesz korzystał z łupu twoich wrogów, których ci wydał Pan, Bóg twój. **15.** Tak postąpisz ze wszystkimi miastami daleko od ciebie położonymi, nie będącymi własnością pobliskich narodów. **16.** Tylko w miastach należących do narodów, które ci daje Pan, twój Bóg, jako dziedzictwo, niczego nie zostawisz przy życiu. **17.** Klątwą obłożysz Chittytę, Amorytę, Kananejczyka, Peryzzytę, Chiwwitę i Jebusytę, jak ci rozkazał Pan, Bóg twój, **18.** abyście się nie nauczyli czynić wszystkich obrzydliwości, które oni czynią ku czci bogów swoich, i byście nie grzeszyli przeciw Panu, waszemu Bogu. **19.** Jeśli przez wiele dni będziesz oblegał miasto i walczył z nim, nie zetniesz jego drzew, przykładając siekierę, bo będziesz spożywał z nich owoce. Dlatego ich nie zniszczysz. Czy drzewo to człowiek, byś je oblegał? **20.** Tylko drzewa znane ci jako nieowocowe zetniesz i zbudujesz sobie narzędzia oblężnicze przeciw miastu, które z tobą toczy wojnę, aż je zdobędziesz.

Rozdział 21

1. Gdy w kraju, który ci daje w posiadanie Pan, Bóg twój, znajdzie się na polu leżący trup człowieka zabitego, a nie wiadomo, kto go uderzył, **2.** wtedy przyjdą starsi i sędziowie, by odmierzyć odległość od zwłok do okolicznych miast. **3.** Jeśli chodzi o miasto, które jest najbliżej trupa, starsi tegoż miasta wezmą jałowicę, która jeszcze nie pracowała i nie nosiła jarzma. **4.** Jałowicę tę starsi miasta sprowadzą do rzeki nie wysychającej, na miejsce nie uprawione i nie obsiane, i złamią jej kark w rzece. **5.** Wtedy nadejdą kapłani, synowie Lewiego; bo Pan, Bóg twój, wybrał ich, by Mu posługiwali, błogosławili w Jego imieniu i by ich wyrokiem rozsądzano wszelki spór i sprawę o zranienie. **6.** Wszyscy starsi miasta, które leży najbliżej zamordowanego, umyją ręce nad jałowicą, której kark złamano w rzece, **7.** i powiedzą te słowa: Nasze ręce tej krwi nie wylały, a oczy nasze jej nie widziały. **8.** Panie, oczyść z winy lud swój, Izraela, któregoś wybawił, i nie obarczaj krwią niewinną ludu swego, Izraela. I odpuszczona będzie im ta krew. **9.** W ten sposób usuniesz spośród siebie krew niewinnie przelaną i uczynisz to, co jest słuszne

w oczach Pana. **10.** Jeśli wyruszysz na wojnę z wrogami, a wyda ich Pan, Bóg twój, w twoje ręce i weźmiesz jeńców, **11.** a ujrzysz między jeńcami kobietę o pięknym wyglądzie i pokochasz ją, możesz ją sobie wziąć za żonę **12.** i wprowadzić do swego domu. Ona ogoli swą głowę, obetnie paznokcie **13.** i zdejmie z siebie odzież branki. Zamieszkawszy w twym domu, opłakiwać będzie swego ojca i matkę przez miesiąc. Potem pójdziesz do niej, zostaniesz jej mężem, a ona twą żoną. **14.** Jeśli ci się przestanie podobać, odeślesz ją, gdzie zechce, nie sprzedasz jej za srebro ani nie obejdiesz się z nią jak z niewolnicą, ponieważ obcowałeś z nią wbrew jej woli. **15.** Jeśli jakiś mąż będzie miał dwie żony, jedną kochaną, a drugą nie kochaną, i one urodzą mu synów - kochana i nie kochana - a pierworodnym będzie syn nie kochanej, **16.** to w dniu przekazywania dziedzictwa nie może za pierworodnego uznać syna kochanej, gdy pierworodnym jest syn nie kochanej. **17.** Jeśli pierworodnym jest syn nie kochanej, musi mu przyznać podwójną część wszystkiego, co posiada, gdyż on jest pierwociną jego mocy. On ma prawo do pierworodztwa. **18.** Jeśli ktoś będzie miał syna nieposłusznego i krnąbrnego, nie słuchającego upomnień ojca ani matki, tak że nawet po upomnieniach jest im nieposłuszny, **19.** ojciec i matka pochwycą go, zaprowadzą do bramy, do starszych miasta, **20.** i powiedzą starszym miasta: Oto nasz syn jest nieposłuszny i krnąbrny, nie słucha naszego upomnienia, oddaje się rozpuście i pijaństwu. **21.** Wtedy mężowie tego miasta będą kamienowali go, aż umrze. Usuniesz zło spośród siebie, a cały Izrael, słysząc o tym, ulęknie się. **22.** Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie - **23.** trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyścisz swej ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje ci w posiadanie.

Rozdział 22

1. Jeśli zobaczysz zbłąkanego wołu swego brata albo sztukę drobnego bydła, nie odwrócisz się od nich, lecz zaprowadzisz je z powrotem do swego brata. **2.** Jeśli brat twój nie jest blisko ciebie i jeśli go nie znasz, zaprowadzisz je do swego domu, będą u ciebie, aż przyjdzie ich szukać twój brat, wtedy mu je oddasz. **3.** Tak postąpisz z jego osłem, tak postąpisz z jego płaszczem, tak postąpisz z każdą rzeczą zgubioną przez twego brata - z tym, co mu zginęło, a tyś znalazł; nie możesz od tego się odwrócić. **4.** Jeśli zobaczysz, że osioł twego brata albo wół jego upadł na drodze - nie odwrócisz się od nich, ale z nim razem je podniesiesz. **5.** Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny ani mężczyzna ubioru kobiety; gdyż każdy, kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana, Boga swego. **6.** Jeśli napotkasz przed sobą na drodze, na drzewie lub na ziemi, gniazdo ptaka z pisklętami lub jajkami wysiadywanymi przez matkę, nie zabierzesz matki z pisklętami. **7.** Matkę zostawisz w spokoju, a pisklęta możesz zabrać; aby ci się dobrze powodziło i abyś długo żył. **8.** Jeśli zbudujesz nowy dom, uczynisz na dachu ogrodzenie, byś nie obciążył swego domu krwią, gdyby ktoś z niego spadł. **9.** Nie zasiejesz w twojej winnicy dwu gatunków roślin, aby wszystkie nie zostały uznane za święte: nasiona posiane i plon winnicy. **10.** Nie będziesz orał razem

wołem i osłem. **11.** Nie wdziesz sukni utkanej naraz z wełny i lnu. **12.** Zrobisz sobie frędzle na czterech rogach płaszcza, którym się okrywasz. **13.** Jeśli ktoś poślubi kobietę, zbliży się do niej, a potem ją znienawidzi, **14.** zarzucając jej złe czyny, i zniesławi ją, mówiąc: Poślubiłem tę kobietę, a zbliżywszy się do niej, nie znalazłem u niej oznak dziewictwa, **15.** wtedy ojciec i matka młodej kobiety zainoszą dowody jej dziewictwa do bramy, do starszych miasta. **16.** Ojciec młodej kobiety odezwie się do starszych: Dałem swą córkę temu człowiekowi za żonę, a on ją znienawidził. **17.** Oto zarzuca jej złe czyny, mówiąc: Nie znalazłem u córki twej oznak dziewictwa. A oto są dowody dziewictwa mej córki; i rozłoży tkaninę przed starszymi miasta. **18.** Wtedy starsi miasta wezmą tego męża i ukarzą go. **19.** Skażą go na sto [syklów] srebra i dadzą je ojcu młodej kobiety, gdyż okrył niesławą dziewicę izraelską; pozostanie jego żoną i nie będzie jej mógł przez całe życie porzucić. **20.** Lecz jeśli oskarżenie to okaże się prawdziwe, bo nie znalazły się dowody dziewictwa młodej kobiety, **21.** zaprowadzą młodą kobietę do drzwi domu ojca i kamienować ją będą mężowie tego miasta, aż umrze, bo dopuściła się bezceństwa w Izraelu, uprawiając rozpustę w domu ojca. Usuniesz zło spośród siebie. **22.** Jeśli się znajdzie człowieka śpiącego z kobietą zamężną, oboje umrą: mężczyzna śpiący z kobietą i ta kobieta. Usuniesz zło z Izraela. **23.** Jeśli dziewczica została zaślubiona mężowi, a spotkał ją jakiś inny mężczyzna w mieście i spał z nią, **24.** oboje wyprowadzicie do bramy miasta i kamienować ich będziecie, aż umrą: młodą kobietę za to, że nie krzyczała, będąc w mieście, a tego mężczyznę za to, że zadał gwałt żonie bliźniego. Usuniesz zło spośród siebie. **25.** Lecz jeśli mężczyzna znalazł na polu młodą kobietę zaślubioną, zadał jej gwałt i spał z nią, umrze sam mężczyzna, który z nią spał. **26.** Młodej kobiecie zaś nic nie uczynisz. Młoda kobieta nie popełniła przestępstwa godnego śmierci. Przypadek ten jest podobny do tego, gdy ktoś powstaje przeciw bliźniemu swemu i życia go pozbawi: **27.** znalazł ją na polu, młoda kobieta zaślubiona krzyczała, a nikt jej nie przyszedł z pomocą. **28.** Jeśli mężczyzna znajdzie młodą kobietę - dziewicę nie zaślubioną - pochwyci ją i śpi z nią, a znajdą ich, **29.** odda ten mężczyzna, który z nią spał, ojcu młodej kobiety pięćdziesiąt syklów srebra i zostanie ona jego żoną. Za to, że jej gwałt zadał, nie będzie jej mógł porzucić przez całe swe życie. **30.** Nikt nie poślubi żony swego ojca i nie odkryje brzegu płaszcza ojca swego.

Rozdział 23

1. Nikt, kto ma zgniecione jądra lub odcięty członek, nie wejdzie do zgromadzenia Pana. **2.** Nie wejdzie syn nieprawego łoża do zgromadzenia Pana, nawet w dziesiątym pokoleniu nie wejdzie do zgromadzenia Pana. **3.** Nie wejdzie Ammonita i Moabita do zgromadzenia Pana, nawet w dziesiątym pokoleniu; nie wejdzie do zgromadzenia Pana na wieki, **4.** za to, że nie wyszli oni ku wam na drogę z chlebem i wodą, gdyście szli z Egiptu, i jeszcze opłacili przeciwko tobie Balaama, syna Beora, z Petor w Aram-Naharaim, aby cię przeklinał. **5.** Lecz Pan, Bóg twój, nie chciał słuchać Balaama i Pan, Bóg twój, zamienił przekleństwo względem ciebie na błogosławieństwo, bo Pan, Bóg twój, umiłował ciebie. **6.** Nie będziesz się starał o ich szczęście ani o ich powodzenie, jak długo będziesz żył. **7.** Nie będziesz się brzydził

Edomitą, bo jest twoim bratem, ani Egipcjaninem, bo przybyszem byłeś w jego kraju. **8.** W trzecim pokoleniu jego potomkowie mogą być dopuszczeni do zgromadzenia Pana. **9.** Gdy wyjdiesz rozbić namioty naprzeciw twego wroga, będziesz się wystrzegał wszelkiego zła. **10.** Jeśli się znajdzie wśród ciebie człowiek nieczysty z powodu zmazy nocnej, wyjdzie z obozu i do obozu twego nie wróci. **11.** Pod wieczór wymyje się, a o zachodzie słońca może wrócić do obozu. **12.** Będziesz miał miejsce poza obozem i tam poza obóz będziesz wychodził. **13.** Zaopatrzysz się w kołek, a gdy wyjdiesz na zewnątrz, wydrążysz nim dołek, a wracając, przykryjesz to, czegoś się pozbył. **14.** gdyż Pan, Bóg twój, przechadza się po twoim obozie, aby chronić ciebie, a wrogów na łup twój wydać. Stąd obóz twój musi być święty. Pan nie może w nim ujrzyć nic odrażającego, aby się nie odwrócił od ciebie. **15.** Nie wydasz panu niewolnika, który się schroni u ciebie przed swoim właścicielem. **16.** Z tobą będzie przebywał, w twym kraju, w miejscu, które sobie wybierze, w jednym z twoich miast, gdzie będzie się czuł dobrze. Nie będziesz go dręczył. **17.** Nie będzie nierządnic sakralnej wśród córek Izraela ani mężczyzn uprawiających nierząd sakralny wśród synów Izraela. **18.** Nie zanieśiesz do domu Pana, Boga twego, zarobku nierządnic, jak i "zapłaty dla psa", jako rzeczy ofiarowanej ślubem. Tak jednym, jak i drugim brzydzi się Pan, Bóg twój. **19.** Nie będziesz żądał od brata swego odsetek od pieniędzy, od żywności ani odsetek od czegokolwiek, co się pożycza na procent. **20.** Od obcego możesz się domagać, ale od brata nie będziesz żądał odsetek, aby Pan, Bóg twój, błogosławił ci we wszystkim, do czego rękę przyłożysz na ziemi, którą idziesz posiąść. **21.** Jeśli złożysz ślub Panu, Bogu swemu, nie będziesz się ociagał z jego wypełnieniem, gdyż Pan, Bóg twój, będzie się tego domagał od ciebie, a na tobie będzie ciążył grzech. **22.** Jeśli się wstrzymasz od ślubowania, nie będzie grzech ciążył na tobie, **23.** lecz co z ust twych już wyszło, tego strzeż i wypełnij ślub, który twe usta złożyły jako dar dobrowolny Panu, Bogu twemu. **24.** Gdy wejdiesz do winnicy swego bliźniego, możesz zjeść winogron do syta, ile zechcesz, lecz do swego koszyka ich nie weźmiesz. **25.** Gdy wejdiesz między zboże bliźniego swego, ręką możesz zrywać kłosa, lecz sierpa nie przyłożysz do zboża swego bliźniego.

Rozdział 24

1. Jeśli mężczyzna poślubi kobietę i zostanie jej mężem, lecz nie będzie jej darzył życzliwością, gdyż znalazł u niej coś odrażającego, napisze jej list rozwodowy, wręczy go jej, potem odeśle ją od siebie. **2.** Jeśli ona, wyszedłszy z jego domu, pójdzie i zostanie żoną innego, **3.** a ten drugi też ją znienawidzi, wręczy jej list rozwodowy i usunie ją z domu, albo jeśli ten drugi mąż, który ją poślubił, umrze, **4.** nie będzie mógł pierwszy jej mąż, który ją odesłał, wziąć jej powtórnie za żonę jako skalanej. To bowiem budzi odrazę u Pana, a ty nie możesz dopuścić do takiej nieprawości w kraju, który ci daje w posiadanie Pan, Bóg twój. **5.** Jeśli mąż dopiero co poślubił żonę, to nie pójdzie do wojska i żaden publiczny obowiązek na niego nie przypadnie, lecz pozostanie przez jeden rok w domu, aby ucieszyć żonę, którą poślubił. **6.** Nie wolno brać w zastaw kamienia młyńskiego górnego ani dolnego, gdyż [tym samym]

brałoby się w zastaw samo życie. **7.** Jeśli znajdą człowieka porywającego kogoś ze swych braci, z Izraelitów - czy sam będzie go używał jako niewolnika, czy też go sprzeda taki złodziej musi umrzeć. Usuniesz zło spośród siebie. **8.** Bardzo pilnie uważaj na plagę trądu, aby uczynić wszystko, o czym was pouczają kapłani-lewici. Co im zleciłem, tego pilnie będziecie przestrzegali. **9.** Przypomnij sobie, co Pan, Bóg twój, uczynił Miriam w drodze, gdy wychodziliście z Egiptu. **10.** Jeśli bliźniemu swemu udzielisz pożyczki z zabezpieczeniem, nie wejdiesz do jego domu, by zabrać coś w zastaw. **11.** Na dworze będziesz stał, a człowiek, któremu pożyczyłeś, wyniesie ci ten zastaw na zewnątrz. **12.** Wszakże jeśli to jest człowiek ubogi, nie położysz się spać [nakryty] tym zastawem, **13.** lecz zwrócisz mu zastaw przed zachodem słońca, aby mógł spać pod swym płaszczem, błogosławiąc tobie, a Pan, Bóg twój, policzy ci to za dobry czyn. **14.** Nie będziesz niesprawiedliwie gnębił najemnika ubogiego i nędznego, czy to będzie brat twój, czy przybysz, o ile jest w twoim kraju, w twoich bramach. **15.** Tego samego dnia oddasz mu zapłatę, nie pozwolisz zająć nad nią słońcu, gdyż jest on biedny i całym sercem jej pragnie; by nie wzywał Pana przeciw tobie, a to by cię obciążyło grzechem. **16.** Ojcowie nie ponoszą śmierci za winy synów ani synowie za winy swych ojców. Każdy umrze za swój własny grzech. **17.** Nie będziesz łamał prawa przybysza i sieroty ani nie weźmiesz w zastaw odzieży od wdowy. **18.** Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w Egipcie i wybawił cię stamtąd Pan, Bóg twój; dlatego nakazuję ci zachować to prawo. **19.** Jeśli będziesz żał we żniwa na swoim polu i zapomnisz snopka na polu, nie wrócisz się, aby go zabrać, lecz zostanie dla przybysza, sieroty i wdowy, aby ci błogosławił Pan, Bóg twój, we wszystkim, co czynić będą twe ręce. **20.** Jeśli będziesz zbierał oliwki, nie będziesz drugi raz trząsł gałęzi; niech zostanie coś dla przybysza, sieroty i wdowy. **21.** Gdy będziesz zbierał winogrona, nie szukaj powtórnie pozostałych winogron; niech zostaną dla przybysza, sieroty i wdowy. **22.** Pamiętaj, że i ty byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej; dlatego nakazuję ci zachować to prawo.

Rozdział 25

1. Jeśli wyniknie spór między ludźmi, staną przed sądem, tam ich osądzą i za sprawiedliwego uznają niewinnego, a skazą winowajcę. **2.** O ile winowajca zasłuży na karę chłosty, sędzia każe go położyć na ziemi i w jego obecności wymierzą mu chłostę w liczbie odpowiadającej przewinieniu. **3.** Otrzyma nie więcej niż czterdzieści uderzeń, aby przez mnożenie razów ponad tę liczbę chłosta nie była nadmierna i nie został pohańbiony twój brat w twoich oczach. **4.** Nie zawiążesz pyska wołowi młóćącemu. **5.** Jeśli bracia będą mieszkać wspólnie i jeden z nich umrze, a nie będzie miał syna, nie wyjdzie żona zmarłego za mąż za kogoś obcego, spoza rodziny, lecz szwagier jej zbliży się do niej, weźmie ją sobie za żonę, dopełniając obowiązku lewiratu. **6.** A najstarszemu synowi, którego ona urodzi, nadadzą imię zmarłego brata, by nie zaginęło jego imię w Izraelu. **7.** Jeśli nie będzie chciał ten mężczyzna wziąć swej bratowej za żonę, pójdzie bratowa do bramy miasta, do starszych, i powie: Nie mam szwagra, który by podtrzymał imię brata swego w Izraelu. Szwagier nie chce na moją korzyść dopełnić obowiązku, jaki na nim ciąży.

8. Starsi tego miasta zawezwą go i przemówią do niego. Jeśli będzie obstawał przy swoim i powie: Nie chcę jej poślubić, 9. pójdzie do niego bratowa na oczach starszych, zdejmie mu sandał z nogi, plunie mu w twarz i powie: Tak się postępuje z człowiekiem, który nie chce odbudować domu swego brata. 10. I będzie nazwane imię jego w Izraelu: Dom tego, któremu zzuto sandał. 11. Jeśli się bić będą mężczyźni, mężczyzna i jego brat, i podejdzie żona jednego z nich, a chcąc wyrwać męża z rąk bijącego, wyciągnie rękę i chwyci go za części wstydlive, 12. odetniesz jej rękę, nie będzie twe oko miało litości. 13. Nie będziesz miał w torbie podwójnego ciężarka: cięższego i lżejszego; 14. nie będziesz miał w swoim domu podwójnej efy: większej i mniejszej. 15. Będziesz miał ciężarek nie umniejszony i dokładny; będziesz miał efę nie umniejszoną i dokładną, abyś długo żył na ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój; 16. gdyż brzydzi się Pan każdem, który tak czyni, każdem, który postępuje niesprawiedliwie. 17. Pamiętaj, co ci uczynił Amalek w drodze, gdyś wyszedł z Egiptu. 18. Zaszedł ci drogę i napadł na wszystkich osłabionych, na twoje tyły, gdy ty byłeś zmęczony i wyczerpany, on Boga się nie lękał. 19. Gdy Pan, Bóg twój, zapewni ci bezpieczeństwo od wszystkich twoich wrogów okolicznych, w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, w posiadanie, wytępisz imię Amaleka spod nieba. Nie zapomnij o tym!

Rozdział 26

1. Gdy wejdiesz do kraju, który ci daje Pan, Bóg twój, w posiadanie, zajmiesz go i osiadasz w nim; 2. weźmiesz pierwociny wszelkich ziemiopłodów uzyskanych przez ciebie w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój. Włożysz je do koszyka i udasz się na miejsce, które Pan, Bóg twój, obierze sobie na mieszkanie dla imienia swego. 3. Pójdiesz do urzędującego wtedy kapłana i powiesz mu: Oświadczam dziś Panu, Bogu twojemu, że zaszedłem do ziemi, o której Pan przysiągł przodkom, że nam ją da. 4. Kapłan weźmie koszyk z twoich rąk i położy go przed ołtarzem Pana, Boga twego. 5. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec Pana, Boga swego: Ojciec mój, tułacz Aramejczyk, zstąpił do Egiptu, przybył tam w niewielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny. 6. Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. 7. Wtedy wołaliśmy do Pana, Boga ojców naszych. Pan usłyszał nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemiężenie. 8. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. 9. Przyprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód. 10. Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie. Rozłożysz je przed Panem, Bogiem swoim. Oddasz pokłon Panu, Bogu swemu, 11. i będziesz się cieszył razem z lewitą i z przybyszem, który jest u ciebie, ze wszystkich dóbr, które Pan, Bóg twój, dał tobie i twemu domowi. 12. Gdy w trzecim roku - roku dziesięciny - zakończysz oddawanie wszystkich dziesięcin ze zbiorów, gdy oddasz je lewicie, przybyszowi, sierocie i wdowie, aby w twoich bramach jedli do syta, 13. powiesz wobec Pana, Boga swego: Wziąłem z domu, co poświęcone, i dałem lewicie, przybyszowi, sierocie i wdowie, zgodnie ze wszystkimi nakazami, jakie mi dałeś; nie przestąpiłem ani nie zapomniałem żadnego z twoich nakazów.

14. Nie spożyłem tego podczas żałoby, nie wynosiłem z domu w stanie nieczystości, nie dałem nic z tego umarłemu, usłuchałem głosu Pana, Boga swego, czyniłem wszystko, co mi nakazałeś. **15.** Ze swego świętego mieszkania, z niebios, spojrzij i pobłogosław Izraela, lud swój, podobnie jak i ziemię, którą nam dałeś, jak poprzysiągłeś naszym przodkom - kraj opływający w mleko i miód. **16.** Dziś Pan, Bóg twój, rozkazuje ci wykonać te prawa i nakazy. Przestrzegaj ich, wypełniaj z całego swego serca i z całej duszy. **17.** Dziś uzyskałeś od Pana oświadczenie, iż będzie dla ciebie Bogiem, o ile ty będziesz chodził Jego drogami, przestrzegał Jego praw, poleceń i nakazów oraz słuchał Jego głosu, **18.** a Pan - że ty będziesz, jak ci zapowiedział, ludem stanowiącym szczególną Jego własność, i będziesz przestrzegał Jego wszystkich poleceń. **19.** On cię wtedy wywyższy we czci, sławie i wspaniałości ponad wszystkie narody, które uczynił, abyś był ludem świętym dla Pana, Boga twego, jak powiedział.

Rozdział 27

1. Mojżesz razem ze starszymi Izraela wydał taki nakaz: Zachowajcie całe to Prawo, które ja wam dziś ogłaszam. **2.** A po przejściu Jordanu do ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój, postawisz wielkie kamienie i pobielsz je wapnem. **3.** Wypiszesz wszystkie słowa tego Prawa po przejściu, aby wkroczyć do ziemi, którą wam daje Pan, Bóg twój - ziemi opływającej w mleko i miód - jak wam przyrzekł Pan, Bóg ojców waszych. **4.** Gdy przejdziecie Jordan, postawicie te kamienie, jak ja wam dziś nakazuję, na górze Ebal i wapnem je pobielicie. **5.** I wystawicie tam ołtarz ku czci Pana, Boga swego, ołtarz z kamieni, których nie obrabiało żelazo. **6.** Z kamieni nie ciosanych zbudujecie ten ołtarz dla Pana, Boga swego, i złożycie na nim ofiary całopalne ku czci Pana, Boga swego. **7.** Jemu złożycie też ofiary biesiadne, spożycie je na miejscu i będziecie się cieszyć wobec Pana, Boga swego. **8.** Na kamieniach wypiszeć wszystkie słowa tego Prawa. Wyrzycie je dobrze! **9.** Potem Mojżesz i kapłani-lewici rzekli do całego Izraela te słowa: Zamilknij, Izraelu, i słuchaj! W dniu dzisiejszym stałeś się narodem Pana, Boga swego. **10.** Będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, i wypełniał Jego polecenia i prawa, które ja ci dzisiaj daję. **11.** Tego samego dnia wydał Mojżesz ludowi takie polecenie: **12.** Gdy przekroczyście Jordan, staną na górze Garizim, by błogosławić lud: Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Józef i Beniamin. **13.** A na górze Ebal staną, by przeklinać: Ruben, Gad, Aser, Zabulon, Dan i Neftali. **14.** Lewici zabiorą głos i zawołają do całego Izraela: **15.** Przeklęty każdy, kto wykona posąg rzeźbiony lub z lanego metalu - rzecz obrzydliwą dla Pana, dzieło rąk rzemieślnika - i postawi w miejscu ukrytym. A w odpowiedzi cały lud powie: Amen. **16.** Przeklęty, kto gardzi swoim ojcem lub matką. A cały lud powie: Amen. **17.** Przeklęty, kto przesuwą miedzę swego bliźniego. A cały lud powie: Amen. **18.** Przeklęty, kto sprawia, że niewidomy błądzi na drodze. A cały lud powie: Amen. **19.** Przeklęty, kto łamie prawo przybysza, sieroty i wdowy. A cały lud powie: Amen. **20.** Przeklęty, kto obcuje cieleśnie z żoną swego ojca, gdyż odkrywa brzeg płaszcza swojego ojca. A cały lud powie: Amen. **21.** Przeklęty, kto obcuje cieleśnie z jakimkolwiek zwierzęciem. A cały lud powie: Amen. **22.** Przeklęty, kto obcuje cieleśnie ze swoją siostrą, córką ojca swego albo córką

swojej matki. A cały lud powie: Amen. **23.** Przeklęty, kto obcuje tak ze swoją teściową. A cały lud powie: Amen. **24.** Przeklęty, kto w ukryciu wymierzy cios [śmiertelny] bliźniemu. A cały lud powie: Amen. **25.** Przeklęty, kto bierze podarunek, by rozlać krew niewinnego. A cały lud powie: Amen. **26.** Przeklęty, kto nie trzyma się nakazów tego Prawa i nie wypełnia ich. A cały lud powie: Amen.

Rozdział 28

1. Jeśli więc pilnie będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, wiernie wypełniając wszystkie Jego polecenia, które ja ci dziś daję, wywyższy cię Pan, Bóg twój, ponad wszystkie narody ziemi. **2.** Spłyną na ciebie i pozostaną wszystkie te błogosławieństwa, jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego. **3.** Będziesz błogosławiony w mieście, błogosławiony na polu. **4.** Błogosławiony będzie owoc twego łona, plon twej roli, przychówek twych zwierząt, przyrost twego większego bydła i pomiot bydła drobnego. **5.** Błogosławione będą twój kosz i dzieża. **6.** Błogosławione będzie twoje wejście i wyjście. **7.** Pan sprawi, że twoi wrogowie, którzy powstaną przeciw tobie, zostaną pobici przez ciebie. Jedną szli drogą przeciw tobie, a siedmioma drogami uciekać będą przed tobą. **8.** Pan rozkaże, by z tobą było błogosławieństwo w spichrzach, we wszystkim, do czego rękę przyłożysz. On będzie ci błogosławił w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój. **9.** Pan ustanowi cię swoim świętym ludem, jak ci poprzysiągł, jeśli będziesz zachowywał polecenia Pana, Boga swego, i chodził Jego drogami. **10.** Wtedy zobaczą wszystkie narody ziemi, że zostaliście nazwani imieniem Pana, i będą się ciebie lękały. **11.** Napełni cię Pan w obfitości dobrami z owocu twego łona, przychówkiem twego bydła, plonami pola, w kraju, o którym poprzysiągł przodkom twoim, że da go tobie. **12.** Pan otworzy dla ciebie swoje bogate skarby nieba, dając w swoim czasie deszcz, który spadnie na twoją ziemię, i błogosławiąc każdej pracy twoich rąk. Ty będziesz pożyczał wielu narodom, a sam u nikogo nie zaciągniesz pożyczki. **13.** Pan umieści cię zawsze na czele, a nie na końcu; zawsze będziesz górą, a nigdy ostatni, bylebyś tylko słuchał poleceń Pana, Boga swego, które ja ci dziś nakazuję pilnie wypełniać. **14.** Nie odstępuj od słów, które ja ci dzisiaj obwieszczam, ani na prawo, ani na lewo, po to, by iść za cudzymi bogami i służyć im. **15.** Jeśli nie usłuchasz głosu Pana, Boga swego, i nie wykonasz pilnie wszystkich poleceń i praw, które ja dzisiaj tobie daję, spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa i dotkną cię. **16.** Przeklęty będziesz w mieście i przeklęty na polu. **17.** Przeklęte twój kosz i twoja dzieża. **18.** Przeklęty owoc twego łona, plon twej roli, przyrost twego większego bydła i pomiot bydła drobnego. **19.** Przeklęte będzie twoje wejście i wyjście. **20.** Pan ześle na ciebie przekleństwo, zamieszanie i przeszkodę we wszystkim, do czego przyłożysz rękę, by to wykonać. Zostaniesz zmiażdżony i zginiesz nagle wskutek przewrotnych swych czynów, ponieważ Mnie opuściłeś. **21.** Pan sprawi, że przylgnie do ciebie zaraza, aż cię wytraci na tej ziemi, którą idziesz posiąść. **22.** Pan dotknie cię wycieńczeniem, febrą, zapaleniem, oparzeniem, śmiercią od miecza, zwarzeniem zbóż od gorąca i śniecią; będą cię one prześladować, aż zginiesz. **23.** Niebiosa, które masz nad głową, będą z brązu, a ziemia pod tobą - żelazna. **24.** Pan ześle na twą ziemię zamiast deszczu - pył,

a piasek będzie na ciebie spadał z nieba, aż cię wyniszczy. **25.** Pan sprawi, że poniesiesz klęskę od swych wrogów. Jedną drogą przeciw nim pójdziesz, a siedmioma będziesz przed nimi uciekał i wzbudisz grozę we wszystkich królestwach ziemi. **26.** Twój trup będzie strawą wszystkich ptaków powietrznych i zwierząt lądowych, a nikt ich nie będzie odpędzał. **27.** Pan dotknie cię wrzodem egipskim, hemoroidami, świerzbem i parchami, których nie zdołasz wyleczyć. **28.** Pan dotknie cię obłędem, ślepotą i niepokojem serca. **29.** W południe będziesz szedł po omacku, jak niewidomy idzie po omacku w ciemności, w zabiegach swoich nie będziesz miał powodzenia. Stale będziesz napastowany, ograbiany, a nikt cię nie będzie ratował. **30.** Zaręczysz się z kobietą, a ktoś inny ją posiadzie; zbudujesz dom, a nie będziesz w nim mieszkał; zasadzisz winnicę, a nie zbierzesz jej owoców. **31.** Twój wół na oczach twych zostanie zabity, a nie będziesz go jadł. Twój osioł zostanie ci zrabowany i nie wróci do ciebie; twoje owce zostaną wydane twym wrogom, a nie będzie komu cię wspomóc. **32.** Synowie twoi i córki zostaną wydani obcemu narodowi. Z tęsknoty, wyglądając za nimi codziennie, wyniszczysz swe oczy, a ręka twoja będzie bezsilna. **33.** Plon twego pola i całego trudu spożyje lud, którego nie znasz. Zawsze będziesz gnębiony i uciskany. **34.** Dostaniesz obłędu na widok, jaki się przedstawi twym oczom. **35.** Pan cię dotknie złośliwymi wrzodami na kolanach i nogach, nie zdołasz ich uleczyć; będzie tak u ciebie od stóp do głów. **36.** Ciebie i twego króla, którego sobie wybierzesz, zaprowadzi Pan do narodu nie znanego ani tobie, ani twoim przodkom. Tam będziesz służył cudzym bogom z drewna i kamienia. **37.** Będziesz budził odrazę; staniesz się przedmiotem przysłów i drwin u wszystkich narodów, do których zaprowadzi cię Pan. **38.** Wyniesiesz na swoje pola wiele ziarna, a zbierzesz mało, gdyż je pożre szarańcza. **39.** Zasadzisz i uprawisz winnicę, a nie będziesz pił wina i niczego nie zbierzesz, bo wszystko pożre robactwo. **40.** Będziesz posiadał we wszystkich swoich granicach drzewa oliwne, a nie namaścisz się oliwą, gdyż oliwki opadną. **41.** Wydasz na świat synów i córki, a nie zostaną u ciebie, bo pójdą w niewolę. **42.** Wszystkie drzewa i ziemiopłody pożrą owady. **43.** Przybysz mieszkający u ciebie będzie się wynosił coraz wyżej, a ty będziesz zstępował coraz niżej. **44.** On ci będzie pożyczał, a ty jemu nie pożyczysz. On będzie na czele, a ty zostaniesz w tyle. **45.** Spadną na ciebie wszystkie te przekleństwa, będą cię ścigały i dosięgną cię, aż cię zniszczą, bo nie słuchałeś głosu Pana, Boga swego, by strzec nakazów i praw, które ci nadał. **46.** Staną się one znakiem i zapowiedzią dla ciebie i twego potomstwa na wieki. **47.** Zamiast służyć Panu, Bogu twemu, z radością i z dobrego serca, mając obfitość wszystkiego - **48.** w głodzie, w pragnieniu, w nagości i w największej nędzy będziesz służył wrogom, których Pan naśle na ciebie. On nałoży na twój kark żelazne jarzmo, aż do zupełnej twej zagłady. **49.** Pan wzbudzi przeciw tobie lud z daleka, z krańców ziemi, podobny do szybko lecącego orła, naród, którego języka nie zrozumiesz, **50.** naród o wzroku dzikim. Nie uszanuje on starca ani dla młodzieńca nie będzie miał litości. **51.** On zje przychówek twego bydła, zbiory z twego pola, aż cię wytępi. Nie zostawi ci nic: ani zboża, ani moszczu, ani oliwy, ani przychówka twego bydła większego, ani pomiotu drobnego, aż cię zniszczy. **52.** Będzie cię oblegał we wszystkich twoich grodach, aż padną w całym kraju tve mury najwyższe

i najmocniejsze, na których polegałeś. Będzie cię oblegał we wszystkich grodach w całym kraju, który ci dał Pan, Bóg twój. **53.** Będziesz zjadał owoc swego łona: ciała synów i córek, danych ci przez Pana, Boga twego - wskutek oblężenia i nędzy, jakimi twój wróg cię uciśnie. **54.** Człowiek u ciebie najbardziej delikatny i rozpieszczony złym okiem spoglądać będzie na swego brata, na żonę, którą przygarnia do serca, i na resztę swych dzieci, które pozostały, **55.** nie chcąc nikomu dać ciała swych synów, które będzie jadł, bo nie będzie już miał nic wskutek oblężenia i nędzy, jakimi cię uciśnie twój wróg we wszystkich twych miastach. **56.** Kobieta u ciebie najbardziej delikatna i tak rozpieszczona, że nie chciała nawet postawić stopy na ziemi wskutek delikatności i rozpieszczenia, złym okiem spojrzy na swego męża, na swego syna i na swoją córkę, **57.** ze względu na łożysko, które wyszło z jej łona, lub na dzieci urodzone przez siebie, gdyż jeść je będzie w ukryciu wobec braku wszystkiego w czasie oblężenia, w nędzy, jaką cię uciśnie wróg we wszystkich twych miastach. **58.** Jeśli nie będziesz wypełniał wszystkich słów tego Prawa, zapisanych w tej księdze, bojąc się chwalebnego i straszliwego tego Imienia: Pana, Boga swego, **59.** Pan nadzwyczajnymi plagami dotknie ciebie i twoje potomstwo, plagami ogromnymi i nieustępliwymi: ciężkimi i długotrwałymi chorobami. **60.** Sprawí, że przylgną do ciebie wszystkie zarazy Egiptu: drżałeś przed nimi, a one spadną na ciebie. **61.** Także wszystkie choroby i plagi, nie zapisane w księdze tego Prawa, zesle Pan na ciebie, aż cię wytępi. **62.** Mała tylko liczba ludzi pozostanie z was, którzy liczni jesteście jak gwiazdy na niebie, za to, że nie słuchaliście głosu Pana, Boga swego. **63.** Jak podobało się Panu dobrze czynić wam, rozmnażając was, tak będzie się Panu podobało zniszczyć i wytępić was, i usunąć z powierzchni ziemi, którą idziecie posiąść. **64.** Pan cię rozproszy pomiędzy wszystkie narody, od krańca do krańca ziemi, tam będziesz służył cudzym bogom z drewna i kamienia, których nie znałeś ani ty, ani twoi przodkowie. **65.** Nie zaznasz pokoju u tych narodów ani stopa twej nogi tam nie odpocznie. Da ci tam Pan serce drżące ze strachu, oczy wypłakane z tęsknoty i duszę utrapioną. **66.** Życie twe będzie u ciebie jakby w zawieszeniu: będziesz drżał dniem i nocą ze strachu, nie będziesz pewny życia. **67.** Rano powiesz: Któż sprawi, by nadszedł wieczór, a wieczorem: Któż sprawi, by nadszedł poranek - a to ze strachu, który twe serce będzie odczuwać na widok, jaki stanie przed twymi oczami. **68.** Pan cię odprowadzi okrętami i drogą do Egiptu, o którym ci powiedziałem: Nie będziesz go już oglądać. A kiedy zostaniesz sprzedany twoim wrogom jako niewolnik i niewolnica, nikt cię nie wykupi.

Rozdział 29

1. To są słowa przymierza, które nakazał Pan zawrzeć Mojżeszowi z Izraelitami w kraju Moabu, oprócz przymierza, jakie zawarł z nimi na Horebie. **2.** Mojżesz zwołał wszystkich Izraelitów i rzekł: Widzieliście wszystko, co w ziemi egipskiej Pan na waszych oczach uczynił faraonowi, wszystkim jego sługom i całej ziemi: **3.** wielkie plagi, jakie widziały wasze oczy, znaki i wielkie cuda. **4.** Nie dał wam Pan aż do dzisiaj serca, które by rozumiało, ani oczu, które by widziały, ani uszu, które by słyszały. **5.** Prowadziłem

was przez czterdzieści lat po pustyni, a nie podarły się na was szaty ani obuwie na waszych nogach.

6. Chleba nie jedliście, nie piliście wina ani sycery, abyście poznali, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem.

7. Potem przyszlście na to miejsce. Sichon, król Cheszbonu, i Og, król Baszanu, wyszli przeciwko nam na wojnę, lecz pobiliśmy ich. **8.** Odebraliśmy im ziemię i daliśmy ją w posiadanie Rubenitom, Gadytom i połowie pokolenia Manassesa. **9.** Strzeżcie słów tego przymierza i wypełniajcie je, byście mieli powodzenie we wszystkim, co uczynicie. **10.** Stoicie dzisiaj wszyscy przed obliczem Pana, Boga waszego: wasi naczelnicy pokoleń, wasi starsi, wasi zwierzchnicy i każdy Izraelita; **11.** wasze dzieci i żony, i przybysz, który przebywa w twoim obozie, począwszy od tego, który ścina drzewo, do tego, który czerpie wodę. **12.** Weszliście z Panem, Bogiem swoim, w przymierze, które Pan, Bóg wasz, zawarł dziś z wami pod przysięgą, **13.** aby was dzisiaj uczynić swoim ludem. On bowiem będzie dla was Bogiem, jak przyobiecał tobie i jak poprzysiągł przodkom waszym: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. **14.** Nie tylko z wami zawieram to przymierze i [nie tylko wam] składam przysięgę, **15.** ale z każdym, który tu stoi z wami dzisiaj w obliczu Pana, Boga naszego, i z każdym, kogo tu dzisiaj nie ma z nami. **16.** Wy wiecie, z kim mieszkaliśmy w Egipcie i jak szliśmy między narodami, wśród których droga nam wypadła. **17.** Widzieliśmy ich obrzydliwości, ich posągi z drewna i kamienia, ze srebra i złota, które są u nich. **18.** Niech nie będzie między wami żadnego mężczyzny ani kobiety, ani rodu, ani pokolenia, którego serce odwróciłoby się od Pana, Boga waszego, idąc służyć bogom tych narodów. Niech nie będzie między wami korzenia wydającego truciznę lub piołun. **19.** A gdyby ktoś, słysząc te słowa, chełpił się w sercu i mówił: Będę miał pokój, choćbym trwał w uporze mego serca w ten sposób sprowadzając zgubę tak na ziemię nawodnioną, jak i suchą - **20.** nie zechce mu Pan przebaczyć, bo już rozpały się gniew i zazdrość Pana przeciwko temu człowiekowi; spadną na niego wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, a Pan wymaże jego imię spod nieba. **21.** Pan go wyłączy na jego nieszczęście ze wszystkich pokoleń Izraela, stosownie do wszystkich przekleństw tego przymierza, zapisanych w księdze tego Prawa. **22.** Wtedy przyszłe pokolenie, wasi synowie, którzy po was powstaną, i cudzoziemiec, który przybędzie z dalekiej krainy, widząc plagi tej ziemi i choroby, które na nią Pan ześle, powiedzą: **23.** "Siarka, sól, spalenizna po całej jego ziemi"! Nie obsieją jej, nie zakiełkuje, nie urośnie na niej żadna roślina, jak po zagładzie Sodomy, Gomory, Admy i Seboim, które Pan zniszczył w swym gniewie i zapalczywości. **24.** I wszystkie narody powiedzą: Cemuż to Pan tak uczynił tej ziemi? Dlaczego ten żar gniewu? **25.** I odpowiedzą: Bo porzucili przymierze Pana, Boga ich przodków, zawarte z nimi, kiedy ich wyprowadził z ziemi egipskiej, **26.** a poszli służyć cudzym bogom i oddawać im pokłon bogom nieznanym, których On im nie przydzielił **27.** i zapalił się gniew Pana przeciw tej ziemi, sprowadzając na nią wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze. **28.** Wyrwał ich Pan z ich ziemi z gniewem, zapalczywością i wielkim oburzeniem, i wygnał ich do obcej ziemi, jak to jest dzisiaj. **29.** Rzeczy ukryte należą do Pana, Boga naszego, a rzeczy objawione do nas i do naszych synów na wieki, byśmy wypełnili wszystkie słowa tego Prawa.

Rozdział 30

1. Kiedy się spełnią dla ciebie wszystkie te słowa: błogosławieństwo i przekleństwo, które ci obwieściłem; jeśli rozważysz je w swym sercu, będąc między wszystkimi narodami, do których Pan, Bóg twój, cię wypędzi - 2. jeśli wrócisz do Pana, Boga swego, będziesz słuchał Jego głosu we wszystkim, co ja ci dzisiaj rozkazuję, i ty, i synowie twoi z całego swego serca i z całej swej duszy: 3. odwróci też Pan, Bóg twój, twoje wygnanie i zlituje się nad tobą. Zgromadzi cię na nowo spośród wszystkich narodów, gdzie cię Pan, Bóg twój, rozproszył. 4. Choćby twoi wygnańcy byli na krańcach nieba, zgromadzi cię tam Pan, Bóg twój, i stamtąd cię zabierze. 5. Sprowadzi cię Pan, Bóg twój, do ziemi, którą przodkowie twoi otrzymali w posiadanie, abyś ją odzyskał; uczyni cię szczęśliwym i rozmnoży cię bardziej niż twoich przodków. 6. Pan, Bóg twój, dokona obrzezania twego serca i serc twych potomków, żebyś miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, po to, abyś żył. 7. Wszystkie te przekleństwa ześle Pan, Bóg twój, na twoich wrogów i na tych, którzy cię nienawidzą i będą prześladować. 8. Ty znowu będziesz słuchał głosu Pana, wypełniając wszystkie polecenia, które ja tobie dziś daję. 9. Pan, Bóg twój, poszczęści tobie w każdym poczynaniu twej ręki, w owocach twego łona, w przychówku bydła i płodach ziemi. Bo Pan na nowo będzie się cieszył ze świadczenia ci dobrodziejstw, jak cieszył się, wyświadczając je twoim przodkom, 10. jeśli będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, przestrzegając jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego Prawa; jeśli wrócisz do Pana, Boga swego, z całego swego serca i z całej swej duszy. 11. Polecenie to bowiem, które ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. 12. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. 13. I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. 14. Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić. 15. Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. 16. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, zachowywać Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz posiąść. 17. Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon cudzym bogom, służąc im - 18. oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie posiąść, po przejściu Jordanu. 19. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, 20. miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego; bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi, którą Pan poprzysiągł dać przodkom twoim: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi.

Rozdział 31

1. I jeszcze Mojżesz odezwał się tymi słowami do Izraela: **2.** Dziś mam już sto dwadzieścia lat. Nie mogę swobodnie chodzić. Pan mi powiedział: Nie przejdiesz tego Jordanu. **3.** Sam Pan, Bóg twój, przejdzie przed tobą; On wytępi te narody przed tobą, tak iż ty osiedlisz się w ich miejsce. A Jozue pójdzie przed tobą, jak mówił Pan. **4.** Pan postąpi z nimi, jak postąpił z Sichonem i Ogiem, królami Amorytów, i z ich krajami, które zniszczył. **5.** Wyda ich Pan tobie na łup, a ty uczynisz im według wszystkich poleceń, jakie ci dałem. **6.** Bądź mężny i mocny, nie lękaj się, nie bój się ich, gdyż Pan, Bóg twój, idzie z tobą, nie opuści cię i nie porzuci. **7.** Potem Mojżesz zawołał Jozuego i rzekł mu na oczach całego Izraela: Bądź mężny i mocny, bo ty wkroczysz z tym narodem do ziemi, którą Pan poprzysiągł dać ich przodkom, i wprowadzisz ich w jej posiadanie. **8.** Sam Pan, który pójdzie przed tobą, On będzie z tobą, nie opuści cię i nie porzuci. Nie lękaj się i nie drżj! **9.** I napisał Mojżesz to Prawo, dał je kapłanom, synom Lewiego, noszącym Arkę Przymierza Pańskiego, i wszystkim starszym Izraela. **10.** I rozkazał im Mojżesz: Po upływie siedmiu lat, w roku darowania długów, w czasie Święta Namiotów, **11.** gdy cały Izrael się zgromadzi, by oglądać oblicze Pana, Boga twego, na miejscu, które On sobie wybierze, będziesz czytał to Prawo do uszu całego Izraela. **12.** Zbierz cały naród: mężczyzn, kobiety i dzieci, i przybyszów twoich, którzy są w twoich bramach, aby słuchając, uczyli się bać Pana, Boga waszego, i przestrzegać pilnie wszystkich słów tego Prawa. **13.** Ich synowie, którzy Go jeszcze nie znają, będą słuchać i uczyć się bać Pana, Boga waszego, po wszystkie dni, jak długo żyć będziecie w kraju, na przejście którego przechodzicie Jordan. **14.** Pan rzekł do Mojżesza: Oto zbliża się czas twojej śmierci. Zawołaj Jozuego i stawcie się w Namiocie Spotkania, abym dał mu swoje nakazy. Mojżesz poszedł z Jozuem i stawili się w Namiocie Spotkania. **15.** Pan ukazał się w namiocie, w słupie obłoku. A słup obłoku stanął u wejścia do namiotu. **16.** Pan rzekł do Mojżesza: Oto ty spoczniesz z przodkami swymi, a lud ten powstanie, by uprawiać nierząd z bogami cudzymi tego kraju, do którego wejdziecie. Mnie opuści i złamie przymierze, które z wami zawarłem. **17.** W tym dniu gniew mój zapłonie przeciwko niemu, opuszczę go, skryję przed nim swe oblicze. Stanie się bliski zagłady i wiele nieszczęść oraz klęsk zwali się na niego, tak iż powie wtedy: Czyż nie dlatego, że nie ma u mnie mojego Boga, spotkały mnie te nieszczęścia? **18.** A Ja zakryję swe oblicze w tym dniu z powodu wszelkiego zła, które popełnił, zwracając się do cudzych bogów. **19.** Zapiszcie sobie teraz ten oto hymn. Naucz go Izraelitów, włoż im go w usta, aby pieśń ta była dla Mnie świadkiem przeciwko synom Izraela. **20.** Gdy zaprowadzę ich do ziemi, którą poprzysiągłem ich przodkom, opływającej w mleko i miód, będą jedli do syta, utyją, potem zwrócą się do cudzych bogów i będą im służyć, a Mną wzgardzą i złamią przymierze ze Mną. **21.** Lecz gdy zwałą się na nich liczne nieszczęścia i klęski, ta pieśń świadczyć będzie przeciw nim, gdyż usta ich potomstwa jej nie zapomną. Ja bowiem znam już dziś zamysły, jakimi się będą kierowali, zanim wprowadzę ich do ziemi, którą im poprzysiągłem. **22.** Mojżesz napisał tę pieśń w owym dniu i nauczył jej Izraelitów. **23.** Pan dał taki rozkaz Jozuemu, synowi Nuna: Bądź mężny i mocny, gdyż ty zaprowadzisz Izraelitów do ziemi, którą im poprzysiągłem, a Ja będę z tobą. **24.** Gdy Mojżesz zakończył całkowicie pisanie tego Prawa w księdze,

25. rozkazał lewitom noszącym Arkę Przymierza Pańskiego: **26.** Weźcie tę Księgę Prawa i połóżcie ją obok Arki Przymierza Pana, Boga waszego, a niech tam będzie przeciwko wam jako świadek. **27.** Ja bowiem znam wasz upór i twardy kark. Oto jak długo żyję z wami, opornie postępowaliście względem Pana. Cóż dopiero po mojej śmierci! **28.** Zbierzcie u mnie wszystkich starszych z waszych pokoleń i zwierzchników, abym powiedział do ich uszu te słowa i wezwał przeciw nim niebo i ziemię na świadków. **29.** Wiem, że po mojej śmierci na pewno w przyszłości sprzeniewierzycie się i odstąpicie od drogi, którą wam wskazałem. Dosięgnie was nieszczęście, gdy czynić będziecie to, co jest złe w oczach Pana, gniewając Go czynami rąk waszych. **30.** Potem Mojżesz wygłosił do uszu całej społeczności Izraela wszystkie słowa tej pieśni

Rozdział 32

1. Uważajcie, niebioso, na to, co powiem, słów z moich ust słuchaj, ziemio. **2.** Nauka moja niech spływa jak deszcz, niech słowo me opada jak rosa, jak deszcz rześisty na zieleń, jak deszcz dobroczynny na trawę. **3.** Gdyż głosić chcę imię Pana: Uznajcie wielkość Boga naszego! **4.** On Skałą, dzieło Jego doskonałe, bo wszystkie drogi Jego są słuszne; On Bogiem wiernym, a nie zwodniczym, On sprawiedliwy i prawy. **5.** Zgrzeszyły przeciw Niemu [już] "Nie-Jego-Dzieci" - ich zwyrodnienie, pokolenie zwichnięte, nieprawe. **6.** Więc tak odpłacać chcesz Panu, ludu głupi, niemądry? Czy nie On twym Ojcem, twym Stwórcą? Wszak On cię uczynił, umocnił. **7.** Na dawne dni sobie wspomnij. Rozważajcie lata poprzednich pokoleń. Zapytaj ojca, by ci oznajmił, i twoich starców, niech ci powiedzą. **8.** Kiedy Najwyższy rozgraniczał narody, rozdzielał synów człowieczych, wtedy ludom granice wytyczał według liczby synów Izraela; **9.** bo dziełem Pana jest lud Jego, Jakub udziałną Jego własnością. **10.** Na pustej ziemi go znalazł, na pustkowiu, wśród dzikiego wycia, opiekował się nim i pouczał, strzegł jak żrenicy oka. **11.** Jak orzeł, co gniazdo swoje ochrania, nad pisklętami swoimi krąży, rozwija swe skrzydła i bierze je, na sobie samym je nosi - **12.** tak Pan sam go prowadził, nie było z nim boga cudzego. **13.** Na wyżyny świata go wyprowadził, aby spożywał plony pola. Pozwolił mu miód wysysać ze skały i oliwę z najtwardszej opoki. **14.** Śmietanę od krów, a mleko od owiec jeść wraz z łojem baranków, baranów z Baszanu i kozłów, razem z najczystsza pszenicą. Krew piłeś winogron - mocne wino. **15.** Utył Jeszurun i wierzga - grubyś, tłusty, otyły. Boga, Stwórcę swego, porzucił, zelżył Skałę, swoje ocalenie. **16.** Bogami cudzymi do zazdrości Go pobudzają i gniewają obrzydliwościami. **17.** Złym duchom składają ofiary, nie Bogu; bogom, których oni nie znają, nowym, świeżo przybyłym - nie służyli im wasi przodkowie. **18.** Gardzisz Skałą, co ciebie zrodziła, zapominasz o Bogu, który dał ci życie. **19.** Zobaczył to Pan i wzgardził, oburzony na własnych synów i córki, **20.** i rzekł: Odwrócę od nich oblicze, zobaczę ich koniec, gdyż są narodem niestałym, dziećmi, w których nie ma wierności. **21.** Mnie do zazdrości pobudzili tym, co wcale nie jest bogiem, rozjątrzyli Mnie swymi czczymi bożkami; i Ja ich do zazdrości pobudzę nie-ludem, rozjątrzę ich narodem pozbawionym rozsądku. **22.** Zapłonął żar mego gniewu, co

sięga do głębin Szeolu, pożera ziemię z plonami, podwaliny gór zapala. **23.** Zgromadzę nad nimi nieszczęścia, wypuszcze na nich swe strzały, **24.** zamorzy ich głód, gorączka ich strawi i złośliwa zaraza. Wbiję w nich kły dzikich zwierząt z jadem tych, co pełzają w prochu. **25.** Na dworze miecz będzie ich pozbawiał dzieci, a przerażenie po domach, tak młodzieńców, jak panny, niemowlę ssące i starca. **26.** I rzekłem: Ja ich wytracę, wygubię ich pamięć u ludzi. **27.** Ale się bałem drwiny wroga, że przeciwnicy ich będą się łudzić, mówiąc: Nasza ręka przemożna, a nie Pan uczynił to wszystko. **28.** Gdyż jest to plemię niemądre i nie mające rozważy. **29.** Jako roztropni zdołaliby pojąć, zważaliby na swój koniec: **30.** Jak może jeden odpędzać tysiące, a dwóch odpierać dziesięć tysięcy? Dlatego że ich sprzedała ich Skala, że Pan na łup ich wydał. **31.** Bo skala ich nie jest jak nasza Skala, świadkami tego nasi wrogowie. **32.** Bo winny ich szczep ze szczepu Sodomy lub z pól uprawnych Gomory; ich grona to grona trujące, co gorzkie mają jagody; **33.** ich wino jest jadem smoków, gwałtowną trucizną zmijową. **34.** Czy nie jest to u Mnie schowane, opatrzone pieczęcią w mych skarbcach? **35.** Moja jest odpłata i kara, w dniu, gdy się noga ich potknie. Nadchodzi bowiem dzień klęski, los ich gotowy, już blisko. **36.** Bo Pan swój naród obroni, litość okaże swym sługom, gdy ujrzy, że ręka omdlała, że niewolników już nie ma ni wolnych. **37.** I powie: A gdzież ich bogowie, skala, do której się uciekali? **38.** Ci, co zjadali tłuste ich zertwy i wino pili z ich płynnych ofiar? Niech wstaną i niech wam pomogą, niech staną się dla was obroną. **39.** Patrzcie teraz, że Ja jestem, Ja jeden, i nie ma obok Mnie żadnego boga. Ja zabijam i Ja sam ożywiam, Ja ranię i Ja sam uzdrawiam, i nikt z mojej ręki nie uwolni. **40.** Podnoszę rękę ku niebu i mówię: Tak, Ja żyję na wieki. **41.** Gdy miecz błyszczący wyostrzę i wyrok wykona ma ręka, na swoich wrogach się pomszczę, odpłacę tym, którzy Mnie nienawidzą. **42.** Upoję krwią moje strzały, mój miecz napasie się mięsem, krwią poległych i uprowadzonych, głowami dowódców nieprzyjacielskich. **43.** Chwalcie, narody, lud Jego, bo On odpłaci za krew swoich sług, odda zapłatę swym wrogom, oczyści kraj swego ludu. **44.** Poszedł więc Mojżesz z Jozuem, synem Nuna, i wypowiedział wszystkie słowa tej pieśni do uszu ludu. **45.** Gdy Mojżesz skończył wygłaszać wszystkie te słowa do całego Izraela, **46.** rzekł do nich: Weźcie sobie do serca te wszystkie słowa, które ja wam dzisiaj ogłaszam, nakażcie waszym dzieciom pilnie strzec wszystkich słów tego Prawa. **47.** Nie jest ono bowiem dla was rzeczą błahą, gdyż jest waszym życiem i dzięki niemu długo żyć będziecie na ziemi, do której idziecie przez Jordan, aby ją posiąść. **48.** Potem rzekł Pan do Mojżesza tego samego dnia: **49.** Wejdź na te góry Abarim, na górę Nebo, w ziemi Moabu, naprzeciw Jerycha, i spójrz na ziemię Kanaan, którą daję w posiadanie Izraelitom. **50.** Umrzesz tam na górze, na którą wejdiesz, i połączysz się ze swymi przodkami, jak zmarł Aaron, brat twój, na górze Hor i połączył się ze swymi przodkami. **51.** Ponieważ nie byliście mi wierni wśród Izraelitów przy wodach Meriba pod Kadesz, na pustyni Sin; nie objawiliście mej świętości wśród Izraelitów, **52.** dlatego tylko z daleka ujrzysz tę ziemię, lecz ty nie wejdiesz tam, do tej krainy, którą Ja daję Izraelitom.

Rozdział 33

1. Oto błogosławieństwo, które wypowiedział Mojżesz, mąż Boży, nad Izraelitami przed swoją śmiercią:
2. Rzekł: Pan przyszedł z Synaju i z Seiru dla nich zajaśniał, zabłysnął z góry Paran, przybywa z Meriba koło Kadesz, w prawicy ogień płonący. 3. On kocha swój lud. Wszyscy Jego święci są w Jego ręku. U nóg Twoich oni usiedli, słowa Twoje przyjmują. 4. Mojżesz dał nam Prawo - dziedzictwo społeczności Jakuba. 5. Był Król w Jeszurunie, gdy się zeszli książęta narodu, zgromadziły się pokolenia Jakuba. 6. Niech żyje Ruben, niech nie umiera, niech żyje, choć liczbą niewielki. 7. To powiedział do Judy: Usłysz, Panie, głos Judy, doprowadź go do jego ludu, niech Twoje ręce go obronią, bądź dlań obroną od wrogów. 8. Do Lewiego powiedział: Twoje tummim i urim są dla oddanego ci męża, wypróbowałeś go w Massa, spierałeś się z nim u wód Meriba. 9. O ojcu swym on mówi i o matce: Ja ich nie widziałem, nie zna już swoich braci, nie chce rozpoznać swych dzieci. Tak słowa Twego strzegli, przymierze Twoje zachowali. 10. Niech nakazów Twych uczą Jakuba, a Prawa - Twego Izraela, przed Tobą palą kadzidło, na Twoim ołtarzu - [ofiary] doskonałą. 11. Moc jego, Panie, błogosław, a dzieła rąk jego przyjmij, złam biodra jego nieprzyjaciół i tych, co go nienawidzą, by nie powstał. 12. Do Beniamina powiedział: Umiłowany przez Pana, bezpiecznie u Niego zamieszka, u Niego, który zawsze będzie go bronił, odpocznie w Jego ramionach. 13. Do Józefa powiedział: Jego ziemia - błogosławiona przez Pana, przez bogactwo niebios, przez rosę, przez źródła otchłani podziemnej, 14. przez bogactwo darów słońca, przez bogactwo plonów miesiący, 15. przez skarby z gór starożytnych, przez bogactwo odwiecznych pagórków, 16. przez bogactwo z ziemi i plonów, łaska Tego, co mieszka w krzewie, niech zstąpi na głowę Józefa, na skroń księcia swych braci. 17. Oto Jego byk pierworodny - cześć jemu! Jego rogi - rogami bawołu, bije nimi narody aż po krańce ziemi. Oto miriadys Efraima, oto tysiące Manasses. 18. Do Zabulona powiedział: Zabulonie, ciesz się na swoich wyprawach, i ty, Issacharze, w swoich namiotach. 19. Zwołują narody na górę, by złożyć tam prawe ofiary, gdyż z bogactwa morza będą korzystać i ze skarbów w piasku ukrytych. 20. Do Gada powiedział: Szczęśliwy, kto da miejsce Gadowi! Odpoczywa jak lwica, rozdarł ramię i głowę. 21. Rzeczy najlepszych pożąda dla siebie, pragnie działu dowódcy; chce kroczyć na czele narodu. Sprawiedliwość Pana wypełnił i Jego sądy nad Izraelem. 22. Do Dana powiedział: Dan jest lwiątkiem, które się rzuca z Baszanu. 23. Do Neftalego powiedział: Neftali łaską nasycony, pełen jest błogosławieństw Pana, morze i południe posiadzie. 24. Do Asera powiedział: Aser błogosławiony wśród synów, niech będzie kochany przez braci, niech kąpie nogę w oliwie. 25. Twe zawory z żelaza i brązu, jak dni twoje moc twoja trwała. 26. Do Boga Jeszuruna nikt niepodobny; by tobie pomóc, cwałuje po niebie, po obłokach, w swym majestacie. 27. Zwycięzcą jest Bóg odwieczny. Zniża swą broń - On od wieków, by odpędzić wroga przed tobą; to On woła: Wyniszc! 28. Izrael zamieszkał bezpiecznie, na osobności jest źródło Jakuba, na ziemi zboża i moszczu, niebiosy zsyłają mu rosę. 29. Izraelu, tyś szczęśliwy, któż tobie podobny? Narodzie zbawiony przez Pana, obrońca twój tobie pomaga, błogosławi zwycięski twój miecz. Wrogowie słabną przed tobą, ty zaś wyniosłość ich depcesz.

Rozdział 34

1. Ze stepów Moabu Mojżesz wszedł na górę Nebo, na szczyt Pisga, naprzeciw Jerycha. Pan zaś pokazał mu całą ziemię Gilead aż po Dan, **2.** całą - Neftalego, ziemię Efraima i Manassesa, całą krainę Judy aż po Morze Zachodnie, **3.** Negeb, okolicę doliny koło Jerycha, miasta palm, aż do Soaru. **4.** Rzekł Pan do niego: Oto kraj, który poprzysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi tymi słowami: Dam go twemu potomstwu. Pozwoliłem ci zobaczyć go własnymi oczami, lecz tam nie wejdiesz. **5.** Tam, w krainie Moabu, według postanowienia Pana, umarł Mojżesz, sługa Pański. **6.** I pochowano go w dolinie krainy Moabu naprzeciw Bet-Peor, a nikt nie zna jego grobu aż po dziś dzień. **7.** W chwili śmierci miał Mojżesz sto dwadzieścia lat, a wzrok jego nie był przyćmiony i siły go nie opuściły. **8.** Izraelici opłakiwali Mojżesza na stepach Moabu przez trzydzieści dni. Potem skończyły się dni żałoby po Mojżeszu. **9.** Jozue, syn Nuna, pełen był ducha mądrości, gdyż Mojżesz położył na niego ręce. Izraelici słuchali go i czynili, jak im Pan rozkazał przez Mojżesza. **10.** Nie powstał więcej w Izraelu prorok podobny do Mojżesza, który by poznał Pana twarzą w twarz, **11.** ani równy we wszystkich znakach i cudach, które polecił mu Pan czynić w ziemi egipskiej wobec faraona, wszystkich sług jego i całego jego kraju; **12.** ani równy mocą ręki i całą wielką grozą, jaką wywołał Mojżesz na oczach całego Izraela.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.